M.B. im. L. W. Łódzki

Wydanie A | ŁÓDŹ poniedziałek, 17 października 1983 r. ROK XXXIX nr 210 (10426) | Cena 5 zł

DŁ DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Krajowy zjazd ZNP wytyczył program działania związku

15 BM. ZAKOŃCZYŁ SIĘ W WARSZAWIE KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO, JEDNEJ Z NAJSTARSZYCH ORGANIZACJI ZWIĄZKOWYCH — CHLUBIĄCEJ SIĘ BLISKO 80-LETNIĄ TRADYCJĄ I JEDNEJ Z PIERWSZYCH, KTÓRA ROZPOCZYNA DZIAŁALNOŚĆ W ODRODZONYM KSZTAŁCIE. W NAWIĄZANIU DO TRADYCJI I CIĄGŁOŚCI DZIAŁANIA OBECNY ZJAZD OGŁOSZONO KOLEJNYM XXXIII W ISTNIENIU ZNP.

Podczas dwudniowej debaty omawiano węzłowe kwestie dotyczące szkoły, nauczycielstwa przyszłości naszej oświaty i edukacji młodego pokolenia. Zjazd uchwalił podstawowe dokumenty: deklarację ideowo-programową, określającą charakter i oblicze związku oraz wytyczył program i kierunki działania do 1986 r. Wybrano władze związkowe z Zarządem Głównym, powołując na prezesa — **Kazimierza Piłata**, byłego przewodniczącego krajowej grupy założycielskiej ZNP.

Problematyka obrad zjazdu, na którym prezentowano interesy ponad 300 tys. rzeszy członków, była bardzo szeroka i wnikliwa. Nie zabrakło w niej żadnej ważnej kwestii, zarówno odnoszącej się do szkolnictwa i oświaty, jak i kwestii ruchu związkowego, warunków życia i pracy pracowników systemu oświatowego. Mówiono o sprawach kadry nauczycielskiej, dbałości o jej należyty poziom zawodowy i etyczny, zapewnieniu należytych warunków funkcjonowania szkół w mieście i na wsi, o inwestycjach szkolnych, programach nauczania, perspektywicznych rozwiązaniach oświatowych. Wiele miejsca poświęcono samorządnej działalności związku, formom współdziałania z administracją oświatową, współodpowiedzialności za przyszłość młodego pokolenia.

ROZMOWY GROMYKO — GENSCHER

Stanowiska obu stron nie uległy zmianie

W Wiedniu dobiegły w niedzielę końca dwudniowe rozmowy ministrów spraw zagranicznych ZSRR i RFN — Andrieja Gromyki i Hansa-Dietricha Genschera. O tym jak wielkie znaczenie przywiązywali do nich uczestnicy, świadczy fakt, iż zamiast dwóch rund rozmów odbyły się trzy, a łączny ich czas trwania wydłużył się z przewidywanych ośmiu aż do dwunastu godzin.

Min. Gromyko podkreślił, że od USA i całego NATO zależy czy zostanie osiągnięte porozumienie w Genewie. Dopóki nie rozpoczęto rozmieszczania nowych amerykańskich rakiet jądrowych w RFN i innych krajach NATO ciągle jeszcze możliwe jest osiągnięcie porozumienia. Konieczne jest jednak, aby USA zajęły wreszcie poważne stanowisko w toku rozmów i przejawiły gotowość zawarcia porozumienia zgodnie z zasadą równości i jednakowego bezpieczeństwa.

Min. Gromyko zwrócił uwagę na odpowiedzialność, jaką ponosi rząd RFN, jeśli chodzi o zapobieżenie nowej turze wyścigu zbrojeń jądrowych. Przedstawiciel radziecki wyraził nadzieję, że rząd RFN przejawi realizm w tym względzie i będzie się przyczyniać nie do dalszego gromadzenia coraz to nowych rodzajów broni jądrowej w Europie, lecz do radykalnego o-

(Dalszy ciąg na str. 2)

15 bm. w Wiedniu rozpoczęły się dwustronne rozmowy między ministrem spraw zagranicznych ZSRR Andriejem Gromyką a ministrem spraw zagranicznych RFN Hansem Dietrichem Genscherem.

CAF — UPI

SPOTKANIE DZIAŁACZY CHRZEŚCIJAŃSKICH WE WROCŁAWIU

W obliczu zagrożenia — pokój wartością najwyższą

W piastowskim Wrocławiu, mieście uhonorowanym niedawno przez Światową Radę Pokoju tytułem „Miasta pokoju" odbyło się 16 bm. zorganizowane przez Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne spotkanie chrześcijańskich działaczy na temat: „W obliczu zagrożenia — pokój wartością najwyższą". Uczestniczyli działacze ChSS, naukowcy, posłowie na Sejm PRL. Obecni byli przedstawiciele gospodarzy woj. wrocławskiego.

Polacy — jak podkreślono w toku obrad — mają szczególne moralne prawo i obowiązek przeciwstawić się wyścigowi zbrojeń wojennej histerii i demagogii. Prawo to wynika z faktu, że pokój na polskiej ziemi okupiony został śmiercią w latach II wojny światowej 6 milionów polskich obywateli. Wszystkich Polaków, w tym i mieszkańców Wrocławia i wielu innych miast ziem odzyskanych niepokoi zapowiedź instalacji w Europie zachodniej, nie opodal zachodnich granic Polski, śmiercionośnych rakiet typu „Pershing" i „Cruise" z jądrowymi głowicami. Podczas dyskusji uczestnicy spotkania — przedstawiciele Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego wielokrotnie wzywali do

(Dalszy ciąg na str. 2)

25 rakiet średniego zasięgu gotowych do wysyłki

25 rakiet średniego zasięgu typu „Pershing II" i pocisków manewrujących znajduje się w USA gotowych do wysyłki do Wielkiej Brytanii i do Republiki Federalnej. Poinformował o tym w niedzielę dziennik „Washington Post" bez ujawniania bliższych źródeł tej informacji. Oficjalnej zapowiedzi na ten temat oczekuje się dopiero na jesiennej sesji NATO w połowie grudnia.

Pierwsze partie nowej broni — zgodnie z doniesieniami dziennika — mają być rozmieszczone w bazach USA w Greenham Common w Anglii oraz Schweebisch-Gmuend w RFN.

Pięciolecie pontyfikatu Jana Pawła II

Z okazji 25-lecia sakry biskupiej i piątej rocznicy swego pontyfikatu papież Jan Paweł II odprawił w niedzielę na placu świętego Piotra uroczystą mszę pontyfikalną, którą wraz z nim koncelebrowało 45 kardynałów oraz 160 arcybiskupów i biskupów, biorących udział w odbywającym się obecnie w Rzymie VI światowym synodzie biskupów. Podczas mszy papież dokonał kanonizacji błogosławionego Leopolda Mandica, chorwackiego kapucyna (1866—1942) zwanego również „spowiednikiem z Padwy".

Uczestnicy mszy — wierni z całych Włoch, a także pielgrzymi z wielu krajów świata — zapełnili niemal cały plac przed bazyliką watykańską. Liczne były także pielgrzymki z Polski.

Na wstępie uroczystości, z serdecznymi słowami życzeń zwrócili się do papieża kardynał-dziekan kolegium kardynalskiego, Carlo Confalonieri oraz kardynał — arcybiskup Karaczi, Joseph Cordeiro.

Dwukrotnie w toku uroczystości Jan Paweł II, który mówił przede wszystkim o tematyce synodu, zajmującego się problemami pokuty i pojednania, nawiązał do sprawy zagrożenia pokoju na świecie; w ten sposób wskazał pośrednio na znaczenie chrześcijańskiego pojednania nie tylko w aspekcie religijnym lecz również w płaszczyźnie współczesnych stosunków między ludźmi i narodami.

W swej homilii papież mówił m. in. o „zagrożeniu ludzkiej rodziny i zmaganiach ludów i narodów". Po zakończeniu mszy odczytał modlitwę maryjną. Część tej modlitwy, to prośba o wybawienie „od głodu i wojny".

„Od głodu i wojny — wybaw nas, od wojny atomowej, od nieobliczalnego samozniszczenia, od wszelkiej wojny — wybaw nas". Tę końcową część modlitwy Radio Watykańskie powtórzyło we wszystkich sprawozdaniach z uroczystości rocznicowej, które nadało w swych różnojęzycznych audycjach.

Włoskie agencje prasowe określiły tę modlitwę powtórzoną przez papieża, jako „nowy apel Jana Pawła II przeciwko wojnie i niesprawiedliwości".

5 mln ludzi umiera rocznie na malarię

Malaria stała się znowu jedną z groźniejszych chorób na świecie. Specjaliści szacują, iż w tej chwili około 800 mln ludzi w 107 krajach cierpi na malarię, a co roku choroba ta jest przyczyną śmierci niemal 5 mln osób, z czego większość stanowią dzieci.

Gwałtowny wzrost zachorowań na malarię (głównie w krajach rozwijających się) następuje mimo optymistycznych prognoz Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), która w 1955 r. zapowiadała, iż problem malarii, podobnie, jak ospa, przestanie istnieć.

Światowy Dzień Żywności

16 października obchodzony był — już po raz trzeci z kolei — jako Światowy Dzień Żywności, dla upamiętnienia daty powstania Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO), której Polska była jednym z członków — założycieli.

Dzień ten stał się szczególną okazją do zwrócenia uwagi na rozmiary i przyczyny głodu na świecie oraz do mobilizowania narodów i rządów do działań w celu poprawy sytuacji żywnościowej.

Stan wyżywienia świata nie poprawia się, a wprost przeciwnie pogarsza, bo szybciej wzrasta liczba ludności naszego globu, niż produkcja żywności. Niewiele się też zmienia sposób podziału zasobów żywnościowych gdyż traktowane są one jako niezwykle ważny instrument strategii politycznej.

Obecnie — jak się szacuje — głoduje prawie pół miliarda ludzi zwłaszcza w tzw. pasie głodu obejmującym większość krajów Azji południowo-wschodniej i środkowej Afryki. Przyczyny tego są wielorakie, a głównie — to nieodpowiednia struktura produkcji rolnej, niewłaściwy podział dochodów, nierówny dostęp do zasobów ziemi, bariery w handlu zagranicznym.

Przyjęcie uchwał i apelu do społeczeństwa

XIII Plenum KC PZPR zakończyło obrady

15 bm. po dwudniowych obradach zakończyło się w Warszawie XIII Plenarne Posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej poświęcone ideologicznym zadaniom partii w umacnianiu decydującej roli klasy robotniczej w socjalistycznym rozwoju Polski.

W sobotę od godzin rannych kontynuowano dyskusję nad przedstawionym w pierwszym dniu obrad referatem Biura Politycznego KC PZPR „Ideologiczne zadania partii w realizacji linii IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR", a także nad ideowo-programowymi założeniami obchodów 40-lecia Polski Ludowej i nad założeniami polityki kadrowej PZPR.

N/z: Przemawia Wojciech Jaruzelski.

CAF — Henryk Rosiak

Jako pierwszy głos zabrał zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Włodzimierz Mokrzyszczak**, który scharakteryzował zadania i założenia rozpoczynającej się w PZPR kampanii sprawozdawczo-wyborczej. (Skrót wystąpienia W. Mokrzyszczaka zamieszczamy oddzielnie).

W dyskusji głos następnie zabrali kolejno: **Julian Kraus** — członek KC, I sekretarz Komitetu Fabrycznego PZPR w Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej; **Jerzy Jaskiernia** — zastępca członka KC, przewodniczący Zarządu Głównego ZSMP; **Leszek Kordowski** — członek KC, spawacz — brygadzista w Zakładach Rybnych w Giżycku, woj. suwalskie; **Kazimierz Morawski** — przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR; **Tadeusz Pisarski** — członek KC, profesor Akademii Medycznej w Poznaniu, **Andrzej Styczyński** — członek KC, I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w Lubuskich Zakładach Termotechnicznych „Elterma" w Świebodzinie, woj. zielonogórskie; **Józef Wołoch** — zastępca członka KC, nauczyciel akademicki, I sekretarz Komitetu Uczelnianego PZPR w Politechnice Wrocławskiej; **Zdzisław Stępień** — członek Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR, główny specjalista w Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni; **Andrzej Hoffmann**, członek KC, lekarz medycyny, dyrektor i ordynator oddziału chirurgii urazowej w Zespole Opieki Zdrowotnej w Żninie, woj. bydgoskie; **Jerzy Janicki** — członek KC, zastępca dyrektora technicznego Zrzeszenia Przemysłu Ciągnikowego „Ursus" w Warszawie; **Stanisław Wroński** — redaktor naczelny „No-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Konferencja europejskich partii chłopskich, centrowych i liberalnych

W Hyvinkaa pod Helsinkami zakończyła się 16 bm. II konferencja europejskich partii chłopskich, centrowych i liberalnych oraz pokrewnych organizacji politycznych. Tematem trzydniowych obrad były problemy bezpieczeństwa, współpracy i odprężenia, racjonalnego wykorzystania zasobów naturalnych, ochrony środowiska oraz światowej sytuacji ekonomicznej. Udział wzięli przedstawiciele 25 partii i organizacji z 20 krajów socjalistycznych i zachodnich. Polskę reprezentowały delegacje Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego z prezesem NK ZSL, Romanem Malinowskim oraz Stronnictwa Demokratycznego z wiceprzewodniczącym CK SD, Markiem Wieczorkiem.

W ostatnim dniu przyjęto jednogłośnie apel do rządów, parlamentów, partii i organizacji krajów — uczestników KBWE, w którym wyrażono zadowolenie z pozytywnych wyników spotkania madryckiego i z podjęcia decyzji o zwołaniu w styczniu 1984 r. do Sztokholmu konferencji nt. środków budowy zaufania, bezpieczeństwa i rozbrojenia w Europie. Kontynuowanie procesu KBWE — głosi apel — wymaga rozwijania współpracy międzynarodowej we wszystkich dziedzinach życia społecznego, w tym również w zakresie wykorzystania zasobów naturalnych i ochrony środowiska. W związku z tym zebrani w Hyvinkaa przedstawiciele partii i organizacji proponują zwołanie specjalnej konferencji europejskiej poświęconej tym właśnie zagadnieniom. Konferencja taka mogłaby się odbyć po ustalonym w Madrycie kolejnym spotkaniu KBWE w Wiedniu.

Śnieg pobielił Tatry, ale do zimy daleko

Śnieg pobielił Tatry, ale do zimy jeszcze daleko. Z Wysokogórskiego Obserwatorium Meteorologicznego na Kasprowym Wierchu „białej pani" jeszcze nie widać, pogoda zmienia się jak w kalejdoskopie. Profesjonalni synoptycy i góralscy przepowiadacze pogody jeszcze milczą, nie zdradzają swoich poglądów na temat zimy, która jednak na pewno będzie.

Tymczasem do zimy przygotowują się kolejarze linowi. Zakopiański „tramwaj" na Gubałówkę jeździ po nowych torach, po dłuższej przerwie spowodowanej awarią ruszyła kolejka krzesełkowa na Butorowy Wierch. „Babcia" czyli kolejka linowa na Kasprowy Wierch będzie unieruchomiona przez cały listopad i ruszy po dorocznym jesiennym przeglądzie 2 grudnia. Jeśli wtedy zima już będzie, ruszą także koleje krzesełkowe z Hal Gąsienicowej i Goryczkowej na Kasprowy Wierch.

CO DZIEŃ NIESIE

W 290 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.03, zajdzie zaś o 16.39.

Imieniny obchodzą

Małgorzata, Ignacy, Wiktor, Sulisław

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i przejściowo słabe opady. Temp. maks. w dzień 15 st. C. Wiatry umiarkowane i dość silne porywiste południowe i południowo-zachodnie.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 986,7 hPa czyli 740,1 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1848 — Ur. W. Gomulicki, poeta, powieściopisarz

1903 — Ur. A. Greczko, marszałek, min. obrony ZSRR (zm. 1976 r.)

Taka sobie myśl

Jakie nudne byłyby odgłosy lasu, gdyby prawo do śpiewania miało tylko dziesięć najzdolniejszych ptaków.

Uśmiechnij się

— A co mówi twój stary, gdy poczuje u ciebie dym z papierosa?

— Nic nie poczuje, bo ja zawsze piję małe piwo zanim wrócę do domu!

Indira Gandhi ostrzega przed globalnym konfliktem

Premier Indii, Indira Gandhi komentując na odbywającej się w Delhi konferencji prasowej oświadczenie sekretarza generalnego KC KPZR, Jurija Andropowa, podkreśliła, że Indie podejmują działania zmierzające do zlikwidowania napięcia międzynarodowego, zahamowania wyścigu zbrojeń i umocnienia sił pokojowych.

Mówiąc o ciągłym wzroście napięcia w rosnącym niebezpieczeństwie wybuchu konfliktu globalnego, głowa indyjskiego rządu podkreśliła, iż należy zrobić wszystko, aby do tego nie dopuścić.

Wzrastające napięcie powoduje, iż nawet drobny incydent może doprowadzić do wybuchu wojny — ostrzegła Indira Gandhi.

Premier Indii wskazała również na potrzebę ustanowienia nowego międzynarodowego ładu gospodarczego, który byłby oparty na zasadach sprawiedliwości i równości.

Próba z rakietą »MX«

W piątek Pentagon poinformował, że pomyślnie przeprowadzono drugą próbę z rakietą międzykontynentalną „MX", zwaną jak na ironię „miłośnikiem pokoju". Rakieta wystrzelona z poligonu Vanderberg w stanie Kalifornia trafiła w cel na Oceanie Spokojnym po przeleceniu 6,5 tys. km.

Ministerstwo Obrony USA podało, że zamierza przeprowadzić 20 takich prób w ciągu czterech lat. Rząd USA planuje zbudowanie 100 rakiet tego typu, aby zastąpić nimi rakiety balistyczne typu „Titan" i „Minuteman".

Rakietę „MX" wyposaży się w 10 głowic jądrowych, o indywidualnym kierunku uderzenia.

Iran nadal grozi zablokowaniem cieśniny Ormuz

Trwająca od trzech już lat wojna między Irakiem i Iranem nie słabnie, i nie widać bliskiej perspektywy na zawarcie przez te państwa pokoju. Z powodu poważnych strat w sprzęcie bojowym, Irak zakupił jak informowaliśmy we Francji pięć najnowocześniejszych myśliwców bombardujących typu „Super-Standard". Prasa teherańska twierdziła ostatnio, że samoloty zostały już dostarczone Irakowi. Jednak tamtejszy dowódca lotnictwa, gen. Mohamed Gassam, zdementował w sobotę te pogłoski. Opóźnienie dostawy samolotów uzasadnił on „względami technicznymi", a także przedłużeniem okresu szkolenia we Francji irackich pilotów.

Iran, jak wiadomo, grozi zablokowaniem cieśniny Ormuz. Jeśli Irak otrzyma powyższe samoloty i użyje ich w toczącej się wojnie. W związku z tym, rzecznik rządu Kuwejtu oświadczył 15 bm., iż zamknięcie Zatoki Perskiej dla transportu morskiego zagrażałoby wszystkim bez wyjątku krajom leżącym w tym rejonie. W wywiadzie dla wydawanego w Katarze dziennika „Al Rava Qu" rzecznik rządu Kuwejtu zapewnił, iż Rada Współpracy Państw Rejonu Zatoki Perskiej jest gotowa dołożyć wszelkich starań, aby doprowadzić do pokojowego zakończenia wojny iracko-irańskiej.

Inauguracja roku akademickiego w KUL

16 bm. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim odbyła się inauguracja nowego roku akademickiego, 66 w historii tej uczelni. Wykład inauguracyjny na temat „Społeczne nauczanie Ojca Świętego Jana Pawła II" wygłosił ks. prof. dr Władysław Piwowarski. W inauguracji uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych, Episkopatu Polski oraz przedstawiciele zagranicznych uczelni katolickich.

(PAP)

Hiszpania i Portugalia dobijają się do EWG

Francuski minister d.s. współpracy europejskiej, Andre Chandernagor powiedział na konferencji prasowej, zorganizowanej po jego 2-dniowej wizycie w Portugalii, że przyjęcie Hiszpanii i Portugalii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG) będzie możliwe dopiero wówczas, gdy Wspólny Rynek rozwiąże bieżące problemy.

Jednocześnie Chandernagor zaznaczył, iż Francja opowiada się za powiększeniem EWG i rozumie stanowisko rządu Portugalii. Przywódcy portugalscy wyrażali niedawno zniecierpliwienie w związku z opóźniającym się przyjęciem Portugalii do Wspólnego Rynku.

Wymiana doświadczeń niewiele pomogła

Szefowie rządów socjalistycznych: Francji, Włoch, Hiszpanii i Portugalii wymienili w sobotę i niedzielę w Atenach doświadczenia związane z zadaniami i możliwościami partii socjalistycznych, które w obecnej trudnej sytuacji gospodarczej na świecie przejmują odpowiedzialność za sprawowanie rządów w swoich krajach.

Zgodnie z informacjami rzecznika rządu greckiego, spotkanie było nieformalne — bez ustalonego porządku dziennego i bez komunikatu końcowego. Obserwatorzy sądzą, że tematami obrad były m.in. problemy NATO i Wspólnoty Europejskiej; Hiszpania i Portugalia zabiegają o przyjęcie do EWG. Ponadto wymienia się sytuację gospodarczą w Europie zachodniej, stosunki między EWG, USA, Japonią a Trzecim Światem oraz sytuację międzynarodową charakteryzującą się wzrostem napięć.

Zgodnie z poglądem obserwatorów, rozmowy szefów rządów wykazały, że każdy z tych pięciu krajów europejskich ma własne problemy i że niewiele mogą mu dopomóc doświadczenia szefów rządów innych państw.

W konferencji uczestniczyli Pierre Mauroy, Bettino Craxi, Felipe Gonzalez, Mario Soares i Andreas Papandreu.

Burze i śniegi w zachodniej Europie

Gwałtowne burze i opady wyrządziły w sobotę i z soboty na niedzielę poważne szkody w Europie zachodniej. Statki na morzu znalazły się w niebezpieczeństwie, wybrzeża zostały zalane wodą. Doszło do ciężkich wypadków, które spowodowały ofiary w ludziach. W Alpach spadł śnieg.

Rzeczowa dyskusja na konferencji MAEA

Po zakończeniu obrad konferencji generalnej MAEA, przewodniczący delegacji polskiej prezes Państwowej Agencji Atomistyki dr **Mieczysław Sowiński** powiedział wiedeńskiemu korespondentowi PAP, Franciszkowi Malinowskiemu:

Konferencja przebiegała w konstruktywnej i rzeczowej atmosferze, kraje socjalistyczne i kapitalistyczne tym razem nie eksponowały spornych kwestii, a wręcz odwrotnie — szukały punktów, umożliwiających uzyskiwanie pozytywnych rezultatów.

W tym roku główna uwaga skierowana była na takie zasadnicze problemy, jak np.

1. Bezpieczna eksploatacja elektrowni jądrowych. Przypomnieć trzeba, że już w ub. roku w prawie 300 elektrowniach jądrowych istniejących na całym świecie nie zanotowano ani jednego przypadku groźnej awarii.

2. Sesja naukowa poświęcona tym razem ocenie aktualnego stanu przechowywania odpadów promieniotwórczych, jak i kierunkom dalszych prac celem doskonalenia metod unieszkodliwiania pierwiastków promieniotwórczych. Obu tymi sprawami była też zainteresowana bardzo polska delegacja ze względu na nasze zaangażowanie się w budowę energetyki jądrowej.

Sporo miejsca na konferencji zajęły problemy kontroli układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej.

W obliczu zagrożenia

(Dokończenie ze str. 1)

przeciwstawienia się wszystkich ludzi dobrej woli wyścigowi zbrojeń. Wojna i zbrojenia są we współczesnym świecie złem największym są grzechem przeciwko ludzkości. W tym kontekście działacze chrześcijańscy przypominali, że rocznie na zbrojenia na świecie wydatkuje się astronomiczną kwotę ponad 400 mld dol., gdy tymczasem tylko za sumę 5 mld dol. można by zakupić żywność dla 200 milionów głodujących dzieci. Chrześcijanie w Polsce i na całym świecie zdecydowanie potępiają wyścig zbrojeń. Rozstrzyganie konfliktów przez wojnę potępił również II sobór watykański. Ostatnio biskupi amerykańscy w swoim memorandum potępili zbrojenia atomowe.

Podczas spotkania działaczy chrześcijańskich we Wrocławiu zdecydowanie napiętnowano fakty ożywiania polityki rewizjonizmu w Republice Federalnej Niemiec. Podważenie granic Polski na Odrze i Nysie zagraża bowiem pokojowi i bezpieczeństwu w Europie.

(PAP)

Stanowiska obu stron

(Dokończenie ze str. 1)

graniczenia istniejących arsenałów nuklearnych, co w sposób istotny zwiększyłoby bezpieczeństwo europejskie i wywarło pozytywny wpływ na całą sytuację międzynarodową.

Minister Gromyko — jak wynika z informacji rzecznika strony zachodnioniemieckiej przedstawił bardzo szczegółowo radziecki punkt widzenia na przyczyny obecnych napięć w stosunkach między Wschodem i Zachodem. Była to ocena zawierająca akcenty bardzo krytyczne pod adresem polityki Zachodu. To samo odnosiło się do amerykańskiego stanowiska w toku genewskich rokowań z ZSRR w sprawie ograniczenia zbrojeń jądrowych w Europie oraz ograniczenia i redukcji arsenałów strategicznych obu mocarstw.

Z wywodów bońskiego ministra przedstawionych na konferencji prasowej w wiedeńskim Hofburgu wynika, że bez żadnych zastrzeżeń bronił zarówno decyzji NATO o dyslokacji amerykańskich „eurorakiet", jak i stanowiska USA zajętego w toku genewskich rokowań z ZSRR. Przyznał się nawet, niejako do ich współautorstwa, podkreślając, że stanowisko to zostało opracowane w ścisłych konsultacjach między Waszyngtonem i Bonn oraz innymi stolicami państw NATO.

Zachodnioniemiecki minister zagroził, iż jeśli rokowania genewskie nie przyniosą wyniku do 21 listopada, to rządu Kohla oświadczy w Bundestagu, iż nie widzi powodu do odłożenia decyzji w sprawie rozpoczęcia dyslokacji w Republice Federalnej amerykańskich rakiet „Pershing 2" i pocisków manewrujących „Tomahawk". Odrzucił zarazem możliwość uwzględnienia przez państwa NATO radzieckiego postulatu wliczania do układu sił jądrowych w Europie potencjałów nuklearnych Francji i W. Brytanii.

Genscher bardzo wiele uwagi poświęcił ocenie stanu i perspektyw dwustronnych stosunków ZSRR — RFN. Stwierdził, że stanowiły one ważny temat rozmów z Gromyką. Skoncentrował się zwłaszcza, na tematyce kolejnej sesji radziecko-zachodnioniemieckiej mieszanej komisji d.s. współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Stwierdził, że obie strony z optymizmem oceniły perspektywy rozszerzania tej współpracy w przyszłości, traktując ją jako ważny element stabilizujący nie tylko stosunki dwustronne ale stosunki Wschód — Zachód w ogólności. Zauważono, że uznał za potrzebne podkreślić, iż Republika Federalna nie zamierza uczestniczyć w żadnych wojnach gospodarczych.

Awaryjne lądowisko dla amerykańskich wahadłowców

Dyrektor lotniska pasażerskiego w Kolonii/Bonn (RFN), Guenter Schade, poinformował w piątek, że pasy startowe tego portu będą awaryjnym lądowiskiem dla amerykańskich wahadłowców kosmicznych. Powiedział to z okazji pobytu w Kolonii dwóch amerykańskich astronautów z misji „Challengera" w czerwcu br. — pierwszej Amerykanki w kosmosie, Sally Ride oraz Fredericka Haucka.

Schade sprecyzował, że kierowane przez niego lotnisko będzie mogło przyjąć wahadłowce amerykańskie jedynie w przypadku awarii, które nastąpią w ciągu pierwszych sześciu minut po starcie z Florydy oraz jeśli będą się znajdować na orbicie o nachyleniu 57 stopni do równika.

Zbierając grzyby nie dewastujmy lasu

Pogoda ostatnio sprzyja grzybobraniu. Stąd też wielu mieszkańców miast i wsi urządza codziennie, a zwłaszcza w niedzielę wyprawy do lasów świętokrzyskich — na grzyby. Gromady grzybiarzy ciągną drogami od wczesnych godzin rannych, by jak najwcześniej być w lesie i znaleźć upragnionego borowika, rydza czy maślaka. Zbieranie ich — to przyjemne hobby, jednak niezbędne jest tu zachowanie umiaru i szanowanie lasu. Tymczasem są nawet tacy posiadacze samochodów i motocykli, którzy nic sobie nie robiąc z przepisów, zakazów itp., jeżdżą po lesie... od grzyba do... grzyba. Fakty takie mają szczególnie miejsca w lasach wysokopiennych, gdzie są twarde dukty leśne.

Wyprawy grzybowe urządzają nierzadko całe rodziny, które tyralierą przeczesują lasy, niszcząc po drodze grzyby niejadalne spełniające przecież ważną rolę. W tym środowisku sprzętem pomocniczym są nawet... grabie, którymi w mchach poszukuje się zielonych gąsek.

Powtarzany wielokrotnie apel o kulturę zachowania w lesie jest stale aktualny — nie płoszmy warkotem silników zwierzyny leśnej, nie zatruwajmy spalinami środowiska, nie dewastujmy grzybni, bo za rok czy dwa nie można będzie znaleźć grzybów jadalnych oraz wprawdzie trującego, ale jakże pięknego czerwonego muchomora.

W Andorze... podatki

Po raz pierwszy w historii mieszkańcy Andorry będą zmuszeni do płacenia podatków — tak jak obywatele większości państw na świecie. Rząd andorski nie znalazł innego sposobu sfinansowania deficytu budżetowego i przeforsował w parlamencie ustawę która wprowadza instytucję „daniny" obciążającej głównie sektory działalności gospodarczej.

Jedna z osobliwości Andorry, państewka o powierzchni 464 km kw., leżącego w Pirenejach i liczącego ok. 30 tys. mieszkańców, było to, że obywateli nie obciążały żadne bezpośrednie świadczenia na rzecz państwa. Główne dochody pochodziły z turystyki oraz podatków pośrednich, wliczanych w cenę sprzedawanych towarów.

Sonda kosmiczna Jowisza

John Casani, dyrektor techniczny Amerykańskiej Agencji d.s. Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA), oświadczył na międzynarodowym kongresie astronautycznym w Budapeszcie, że w roku 1986 Stany Zjednoczone wyślą z pokładu wahadłowca kosmicznego stację międzyplanetarną w kierunku największej planety naszego systemu słonecznego, Jowisza. Skupia ona dwie trzecie masy tego systemu. Stacja dotrze do celu po dwóch latach.

Celem tej misji będzie badanie atmosfery Jowisza i 13 naturalnych satelitów, które krążą po jego orbitach. Jest to — powiedział Casani — największy projekt eksploracji planet opracowywany obecnie przez NASA. Koszt tego programu, nazwanego „Galileusz", (Galileusz odkrył pierwsze cztery satelity Jowisza w roku 1610) jest wstępnie oceniany na 650 milionów dolarów, nie wliczając kosztu wysłania wahadłowca na orbitę okołoziemską i 200 milionów dolarów, których będzie trzeba w ciągu czterech do pięciu lat na odbiór i analizę danych. W sumie można powiedzieć, że program Jowisz będzie kosztować co najmniej miliard dolarów.

Stacja zostanie wysłana w drogę długości pół miliarda kilometrów, przemknie w odległości 275 km od powierzchni Marsa z szybkością 58,600 km, by masa planety wygięła jej trajektorię w pożądanym kierunku, będzie się składać z dwóch części. Pierwsza zostanie umieszczona na orbicie Jowisza, druga — sonda — przeniknie w okolicy równika w gęste warstwy atmosfery, skąd będzie przekazywać przez godzinę dane na temat składu chemicznego, ciśnienia, temperatury. Zagłębi się w warstwy atmosfery Jowisza w okolicach jego równika z ogromną prędkością 150 tys. kilometrów na godzinę, po czym wyhamuje. Zrzuci osłonę termiczną i opadnie na spadochronach w warunkach wściekłych cyklonów, które tu panują. Potem zamilknie zniszczona przez bardzo nie sprzyjające środowisko naturalne.

Redaktor depeszowy
JERZY KLIMA
Redaktor techniczny
JERZY BARSKI

Wielkie wiece i demonstracje w RFN

Inauguracja Tygodnia Pokoju

Kilkadziesiąt tysięcy osób wzięło w sobotę udział w licznych pokojowych akcjach — w blokadach koszar, demonstracjach, w wiecach i w festynach pokojowych, w wielkich miastach Republiki Federalnej Niemiec i w Berlinie Zachodnim: w Bonn, Bremerhaven, Wiesbaden, we Frankfurcie n/Menem, w Duesseldorfie, a także w Kolonii, Monachium, Stuttgarcie, Muenster i innych miastach. Na transparentach przeciwników zbrojeń widniały napisy: „Lepiej wyjść z NATO niż wejść w III wojnę światową"; „Chleba dla świata zamiast wydawać pieniądze na rakiety" i „Stworzyć pokój bez broni".

Była to inauguracja tygodnia pokojowego zorganizowanego na znak protestu przeciwko planom instalacji w RFN nowych amerykańskich broni rakietowych średniego zasięgu. Akcje te organizuje zachodnioniemiecki ruch pokoju, który spodziewa się, że weźmie w nich udział trzy miliony osób.

KRONIKA WYPADKÓW

Sobota, 15 października

▲ GODZ. 12.30. Na skrzyżowaniu Zachodnia — Lutomierska kierujący motocyklem „WSK" Grzegorz B. nie uszanował pierwszeństwa przejazdu, powodując zderzenie z „Fiatem 126p". Motocyklista doznał złamania obojczyka i przebywa w szpitalu. Straty 15 tys. zł.

▲ GODZ. 13.20. Przy ul. Limanowskiego 217 pieszy Sylwester K. zatoczył się na jezdnię wpadając na bok samochodu „Wołga". Ze złamaniami prawego ramienia i podudzia przebywa w szpitalu.

▲ GODZ. 17.15. Kierujący samochodem „Syrena" spowodował zderzenie z rowerzystą Janem S. na skrzyżowaniu Armii Czerwonej — Niciarniana. Świadkowie tego wypadku proszeni są o skontaktowanie się z WRD WUSW, Władysławy Bytomskiej 60, tel. 716-62.

▲ GODZ. 20.20. Ul. Gdańska 7. 3-letnia Katarzyna K. wyrwała się opiekunowi i wbiegła na jezdnię, wpadając na przód przejeżdżającej „Skody". Po opatrzeniu urazu podbródka dziewczynkę zwolniono do domu.

Niedziela, 16 października

▲ GODZ. 0.15. W miejscowości Ostrołęka (gm. Głowno) kierujący w stanie nietrzeźwym „Żukiem" Jerzy S. spowodował zderzenie z motorowerem. W wyniku wypadku motorowerzysta Jan Z. (42 lata) poniósł śmierć na miejscu. Kierowca „Żuka" zbiegł z miejsca wypadku, po kilku godzinach został ujęty przez funkcjonariuszy MO.

▲ GODZ. 10.50. Przy ul. Chodkiewicza 29 kierujący „Trabantem" Zbigniew Sz. wjechał na chodnik, uderzając w słup. Dwie pasażerki „Trabanta" doznały niegroźnych urazów. Straty wynoszą ok. 50 tys. zł. Świadkowie tego wypadku proszeni są o skontaktowanie się z WRD WUSW.

▲ GODZ. 15.00. W Ksawerowie przy ul. Wschodniej spłonęła drewniana stodoła należąca do Bolesława P. Spaliło się m. in. 70 kwintali siana i 40q słomy oraz materiały budowlane. Straty wynoszą 160 tys. zł, pożar został spowodowany nieostrożnością w obchodzeniu się z ogniem.

(jsb)

W dniu 14 października 1983 r. zmarła przeżywszy lat 64, nasza Siostra i Bratowa

Ś. † P.

NATALIA SKOWROŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 października br. o godz. 14.30 na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej (kaplica prawosławna).

RODZINA

Dnia 12 października 1983 roku zmarła w wieku 48 lat

Ś. † P.

TERESA BOCHEŃSKA

sędzia Sądu Wojewódzkiego w stanie spoczynku

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 października br. o godz. 15 na Starym Cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia

MATKA z najbliższą RODZINĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 października 1983 roku, odszedł od nas, przeżywszy lat 61, nasz najukochańszy Mąż, Tatuś, Dziadziuś

Ś. † P.

STANISŁAW SOWAŁA

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 października 1983 roku o godz. 13.30 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Szczecińskiej.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14. 10. 1983 r. zmarła nagle przeżywszy lat 51 nasza najukochańsza Matka, Żona i Babcia

Ś. † P.

WŁADYSŁAWA SZOSTAK

Pogrzeb odbędzie się 17. 10. 1983 r. o godz. 13.00 z kaplicy cmentarza Radogoszcz.

RODZINA

Produkcja energii i uruchomienie 3 bloku — najważniejsze zadania w elektrowni „Bełchatów"

Zbliża się wielkimi krokami jesienno-zimowy szczyt zapotrzebowania na energię elektryczną. Coraz większą rolę w zaspokajaniu tego zapotrzebowania odgrywa powstająca elektrownia „Bełchatów", gdzie pracują dwa 360-megawatowe bloki. Jej znaczenie w bilansie energetycznym wzrasta z oddaniem każdego kolejnego bloku. „Bełchatów" to najważniejsze na najbliższe lata źródło przyrostu energii. **We wrześniu przekazał on krajowej gospodarce bez mała 423 tys. megawatogodzin energii, przekraczając plan o ponad 5 proc. W pierwszej połowie bieżącego miesiąca wyprodukowano już 225 tys. 620 megawatogodzin czyli o 47 tys. więcej niż przewidywał plan tego okresu.** Sprawdzają się założenia i oczekiwania konstruktorów oraz załóg eksploatujących krajowe urządzenia energetyczne nowej generacji. Bloki przekraczają stale o kilkanaście procent wyznaczoną tzw. moc strefową i dyspozycyjną.

Równolegle z realizacją zadań produkcyjnych trwa w elektrowni — ciągle przecież budowanej — batalia o dotrzymanie terminów realizacji zadań inwestycyjnych. Najważniejszym, stojącym obecnie przed energetykami i budowniczymi bełchatowskiej elektrowni, jest uruchomienie zgodnie z planem i rządowym zamówieniem, do końca bieżącego roku, **trzeciego bloku energetycznego.** Nie ustają prace związane z rozruchem tego urządzenia. Dyrektor d.s. eksploatacji elektrowni „Bełchatów" — **Jan Tokarz** poinformował w rozmowie z dziennikarzem „DŁ" że **właśnie w miniony piątek przeprowadzono na trzecim bloku ważną operację technologiczną — próbę ciśnieniową, poprzedzającą próbne rozpalenie kotła co powinno nastąpić w najbliższą środę lub czwartek. W tej fazie paliwem będzie mazut, który potem zastąpiony zostanie bełchatowskim węglem brunatnym. Zdaniem dyrektora Tokarza istnieją więc realne szanse na dotrzymanie terminu uruchomienia trzeciej 360.**

Trwają też prace na dalszych blokach bełchatowskiej elektrowni, których — jak wiadomo — będzie tu dwanaście. Na czwartym bloku, którego uruchomienie przewiduje się w roku przyszłym prowadzone są właśnie próby szczelności kotła. Trwa też przygotowywanie zimowego frontu robót, od którego zależy dalsza rytmiczna praca załóg.

(mak)

XIII PLENUM KC PZPR ZAKOŃCZYŁO OBRADY

Partia potwierdziła swe prawo do kierowania państwem i przewodzenia narodowi

Tezy wystąpienia W. Jaruzelskiego

— Naszej partii potrzeba więcej klasowej, ideowo-teoretycznej świadomości, więcej codziennej aktywności, przetwarzającej ideologię w fakty, w rzeczywistość społeczną, więcej czynów potwierdzających stabilność i nieodwracalność linii IX Zjazdu, przysparzającej nam robotniczego, społecznego zaufania.

— Konsekwencja w urzeczywistnianiu socjalistycznej odnowy zaowocowała widocznymi powszechnie postępami normalizacji. Osiągnięć nie powinniśmy jednak przypisywać wyłącznie sobie. Obok tych, którzy od początku byli na pierwszej linii, przyczynili się do postępu również ci, którzy dokonywali wyboru stopniowo. W ocaleniu narodowym mają niemały udział również i ci obywatele, którzy mimo urazów i wątpliwości opowiadali się w krytycznych momentach i dziś opowiadają się nadal za ładem, spokojem społecznym i pracą.

— Stworzyliśmy już konieczne przesłanki, niezbędną konstrukcję tego, co potocznie nazwano socjalistyczną odnową. W powszedniej pracy, codziennej rozmowie z klasą robotniczą, ze społeczeństwem rozstrzygają się losy IX Zjazdu. Im więcej będzie konkretnych, namacalnych potwierdzeń, że nie ustajemy w naprawianiu błędów, że rzeczywiście wprowadzamy reformy, tym bardziej skurczy się pole oddziaływania przeciwnika, przybywać będzie społecznego zaufania do naszej ideologii i polityki.

— Na obecnym etapie nie wystarcza już zapowiedź, że nie ma powrotu do anarchii sprzed 13 grudnia 1981, że nie ma powrotu do deformacji występujących przed sierpniem 1980 r. Te słowa powinny być wpisane do każdej partyjnej legitymacji.

— Udało się nam w sposób zasadniczy osłabić przeciwnika, zepchnąć go do defensywy, ale konieczna jest nadal stanowczość i konsekwencja. Pojawiają się bowiem różne metody pośrednie, próby osiągnięcia tych samych celów, ale trochę inaczej, w innym tempie, innymi środkami. Utrzymywanie stanu niepewności, bojkoty i „szeptanki", rocznicowe awantury i demagogia socjalna — oto niektóre formy walki przeciwnika, rodem z okresu przedgrudniowego.

— Z obranej drogi nic nas zepchnąć nie zdoła. Dziś jest to już droga wypróbowana, potwierdzona. Stanowi ona pryncypialną, a jednocześnie twórczą kontynuację tego, co było najlepsze, najpłodniejsze w całym 40-leciu Polski Ludowej.

— Mamy do czynienia z obolałością tkanki społecznej. W sensie politycznym nadal więc jesteśmy w swoistym stanie wyjątkowym. Teraz za każdy błąd płaci się podwójnie, a każdy krok prawidłowy jest o połowę mniej dostrzegalny.

— Nasza działalność po IX Zjeździe, po 13 grudnia, nie może być zwolniona od wnikliwej oceny. Musimy codziennie rozliczać się z tego, jak przezwyciężamy kryzys, jak uzdrawiamy, reformujemy poszczególne dziedziny życia. Zrobiliśmy wiele, ale nie zrobiliśmy wszystkiego, co by należało.

— Dotyczy to również i kierownictwa partii. Jest ono dalekie od samozadowolenia. Nie udało się wystarczająco posunąć do przodu tak doniosłych problemów, jak kompleksowo rozumiana problematyka młodzieży, wychowania. Nie potrafiliśmy poświęcić dostatecznej uwagi zadaniom perspektywicznym. Egzekwowanie do końca uchwał i decyzji nie jest naszą mocną stroną. Należałoby odbywać jeszcze więcej spotkań kierownictwa partii i państwa z załogami zakładów pracy, z aktywem partyjnym i społecznym.

— Byt kształtuje świadomość, ale też bez odpowiedniej świadomości byt ukształtować jest trudno. Niejednokrotnie widzimy, że ludzie lub całe warstwy, które socjalizmowi zawdzięczają wszystko, nie wyłączając nawet wysokiego standardu materialnego, wykształcenia, awansu, popularności, wykorzystanych życiowo szans, dyszą wprost nienawiścią do władzy ludowej. A iluż z kolei uczciwych, dobrze pracujących, ofiarnych ludzi, którzy borykają się z dotkliwymi trudnościami, z drożyzną, z brakiem mieszkania, z arogancją kumoterskich klik, nie traci zaufania do socjalizmu, ani przekonania, że władza ludowa jest ich władzą.

— Będziemy mieli podstawy do zadowolenia z kondycji ideologicznej partii, gdy tak, jak w pierwszych latach Polski Ludowej członkowie PZPR, prostym niewyszukanym językiem będą mówić takim, jak oni ludziom pracy, po co żyć, na co stawiać, do czego dążyć, o co walczyć. Jest takich towarzyszy wielu i wciąż ich przybywa. Są jednak i tacy, „którzy cierpią w milczeniu", gdy partia w ich obecności jest znieważana i poniewierana, ale boją się zabrać głos. Są też i „gabinetowi rewolucjoniści", którzy licytują się pryncypialnością w swoim gronie, ale publicznie się nie wypowiedzą, nie napiszą, ukrywając się za ogólnikami, które niczym nie grożą.

— Dzieje narodu toczą się łożyskami wyżłobionymi przez historię. Zadanie żyjących pokoleń polega na tym, by odcinek dziejów, za który odpowiadamy, kształtować zgodnie z wymogami swego czasu, z logiką postępu społecznego. Ekshumowanie idei „przedmurza", ożywianie katastrofalnych koncepcji poszukiwania wrogów blisko, a przyjaciół daleko — wszystko to jest nadużywaniem patriotyzmu i wymaga zdecydowanego przeciwdziałania we własnym, najgłębiej polskim interesie.

— Przeciwnicy usiłują wskrzesić najbardziej wsteczne nurty przeszłości, nawołując równocześnie, aby Polska, jako pierwszy i zapewne jedyny kraj świata, wzięła na siebie ryzyko wypróbowania takich form organizacji ekonomiczno-społecznych, jakie nie sprawdziły się jeszcze nigdy i nigdzie. Nie ma w dzisiejszym świecie mody, pomysłu, starzyzny intelektualnej, których by nie wykorzystywali do walki z partią i socjalistycznym państwem.

— Partia nie musi być przymilna. Jej obowiązkiem jest mówić prawdę. Jej powinnością jest uświadamianie klasie robotniczej, całemu narodowi, tego, co możliwe, ale i tego, co konieczne.

— Partia nie jest ani misjonarzem, ani administratorem. Aby dobrze służyć robotniczym interesom wiele razy musieliśmy i zapewne będziemy musieli w przyszłości podejmować decyzje trudne, niepopularne. Partii nie wolno zwodzić ludzi pustymi deklaracjami i gołosłownymi obietnicami, ulegać przed żądaniami, których nie da się zrealizować.

— Są nadal ludzie, którzy niewiele zrozumieli i niczego się nie nauczyli. Znów wszystko wiedzą najlepiej, znów wypinają pierś do przodu. Dla nich człowiek, ludzie, istnieją głównie po to, by można było nimi apodyktycznie kierować, niezbyt troszcząc się o to, co myślą, co czują, jakie nurtują ich rozterki i jakie gnębią troski. Są i tacy, którzy znów wpadają w dygnitarski styl życia i pracy, wykazują nadmierną zapobiegliwość o osobiste sprawy. Przechodzą na biurokratyczno-wygodnicki tryb i przesadnie sztywne normy czasu urzędowania.

— Nasza partia działa w warunkach ostrej walki klasowej. Do oportunisty i kapitulanta, do ideologicznie rozlazłego działacza, który zwątpił w niewzruszalność naszej idei i linii, który o nią nie walczy, nieuchronnie prędzej czy później dotrze jawny lub niekiedy zakamuflowany wróg klasowy. Ale również pożytku nie przyniosą pomruki różnych recenzentów linii partii, samozwańczych „strażników świętego ognia". Pryncypialność nie polega na kanonadzie ostrych słów, lecz na umiejętności przekonywania ludzi, inicjowania procesu przemian, które rzeczywiście posuwają naprzód sprawę socjalizmu.

— Być komunistą, to znaczy być przede wszystkim człowiekiem odważnym i otwartym. To znaczy być wśród ludzi, borykać się dzień po dniu ze światem, jaki jest; uczyć innych i uczyć się od innych, słuchać robotników i wyjaśniać robotnikom to, co dziś dla Polski i dla naszej idei najważniejsze.

— Komunista powinien szanować ludzką indywidualność, odmienność upodobań, prawo do prywatności, ale w sprawach zasadniczych musi być rzeczywistym, nie celuloidowym „człowiekiem z żelaza".

— Są Polacy, z którymi „dogadać się" nie zamierzamy. Paktowania z wrogiem, z pupilami imperialistycznej dywersji — nie będzie. Ale do tych, którzy — nierzadko w dobrej wierze, w emocji czy goryczy — politycznie pobłądzili, wyciągamy rękę, tworzymy szansę „wyjścia z twarzą" z prowadzącego donikąd zaułka.

— Obowiązek cierpliwości i taktu dotyczy zwłaszcza kontaktów z młodzieżą. O młodych trzeba walczyć uporczywie i wytrwale. Nie ma sprawy ważniejszej jak odzyskiwać i zdobywać ich dla sprawy socjalizmu. Inspirujmy młodych do walki ze złem w różnych jego postaciach. Dbajmy o to, by młodzi mogli sprawdzić się w trudnych zadaniach, by materializowały się ich szanse podnoszenia kwalifikacji, zasłużonego awansu i uznania.

— Konsekwentne uzdrawianie, porządkowanie, intensyfikacja dominującej u nas gospodarki uspołecznionej, są kluczowym warunkiem poprawy sytuacji — również moralnej — na całym obszarze życia społeczno-ekonomicznego. Reforma jest wielką próbą podjętą z inicjatywy partii i ściśle związaną z jej imieniem. To zobowiązuje. O wyższości ustroju w ostatecznym wyniku zadecyduje poziom wydajności pracy. Nie jest u nas z tym najlepiej. To nie wina socjalizmu. Obecnie musimy skupić uwagę na przezwyciężaniu sprzeczności między znacznym w wielu dziedzinach, nowoczesnym potencjałem produkcyjnym, a lichą organizacją pracy, niską jej jakością i wydajnością, niedostateczną efektywnością gospodarowania.

— Partia przeszła i wytrzymała ciężką próbę. Obroniła swoje główne pozycje. Potwierdziła swe prawo do kierowania państwem i przewodzenia narodowi. Egzamin ten zdawał każdy z osobna członek partii. Bezcennym jej kapitałem są wszyscy ci, którzy nie tylko w najtrudniejszym momencie, lecz nadal i dzisiaj umieją walczyć ze zwykłym ludzkim zmęczeniem, ze słabością, od której przecież nikt nie jest wolny, z plugawą nieraz potwarzą, plotką, obmową.

— W ostrym świetle widać lepiej jak bardzo istniejące jeszcze negatywne zjawiska kontrastują ze zdecydowanie przeważającymi w partii postawami ofiarności i odpowiedzialności. Postawami, które nie powinny być ani samozadowoleniem, ani samobiczowaniem; ani pychą, ani pokorą.

— Nasze plenum spotka się, bez wątpienia, z kolejnymi przejawami wrogości ze strony przeciwnika, zwłaszcza dywersyjnej propagandy. To zrozumiałe. XIII Plenum KC czyni naszą partię, a więc i socjalizm w Polsce, silniejszą.

Skrót wystąpienia sekretarza KC PZPR

W. Mokrzyszczaka

Dobiega końca 2,5-letnia kadencja władz organizacji partyjnych do szczebla wojewódzkiego włącznie. Zgodnie ze statutem PZPR na przełomie 1983—84 roku powinniśmy przeprowadzić w partii kampanię sprawozdawczo-wyborczą. Termin ten zbiega się w czasie z półmetkiem realizacji programu IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR. Czeka nas przeprowadzenie rzetelnego rachunku wykonania jego uchwał oraz określenie stojących przed nami zadań.

Od tego, w jaki sposób organizacje partyjne rozliczą się ze swojej działalności, jak ocenią postawy członków oraz jakie z tego wyciągną wnioski do dalszej pracy, będzie zależeć autorytet całej partii.

Zebrania i konferencje przyjmą programy działania na następną kadencję. Powinny one zmierzać do pełnej realizacji uchwał IX Zjazdu oraz zawierać wnioski wynikające z dotychczasowej działalności organizacji partyjnych. Programy te muszą wynikać z oczekiwań społecznych, być ukierunkowane na rozwiązywanie problemów istotnych dla poszczególnych środowisk społeczno-zawodowych. Programy te powinny być jasne i konkretne, rozpisane na żądania dla każdej organizacji, grupy partyjnej, dla każdego członka partii, dostosowane do potrzeb środowiska i warunków działania organizacji partyjnych. I — co jest szczególnie istotne — muszą to być programy realne, wypracowane w oparciu o obiektywną analizę potrzeb i realistyczną ocenę możliwości.

Doskonalenie życia wewnątrzpartyjnego nie jest celem samym w sobie. Powinno ono służyć podnoszeniu zdolności każdej organizacji i instancji partyjnej do skutecznego rozwiązywania codziennych problemów ich środowisk. Z tego właśnie punktu widzenia należy oceniać także aktywność członków partii, wywiązywanie się z obowiązków statutowych i indywidualnych zadań partyjnych, ich postawy w pracy zawodowej i społecznej — w ruchu związkowym i samorządowym, w PRON i organizacjach społecznych.

Musimy przywrócić w partii właściwy, rzeczywisty sens słowa „awangarda". Kampania powinna stać się czynnikiem jakościowego rozwoju szeregów partyjnych i utrwalić w życiu partii zasadę, że przewodnia rola partii marksistowsko-leninowskiej wynika z przodowania każdego członka partii w swoim środowisku. Musi on pryncypialnie prezentować i zdecydowanie bronić naszych racji ustrojowych, programu i polityki w każdej sytuacji i środowisku, organizacje partyjne i ich członkowie powinni prowadzić bezkompromisową walkę z przeciwnikiem politycznym. Bezkompromisowo muszą zwalczać wszelkie deformacje w życiu społecznym — biurokratyzm, bezduszność, klikowość, marnotrawstwo, niesolidność, życie na cudzy rachunek, spekulację.

Kampania powinna przyczynić się do tworzenia warunków przyspieszających przezwyciężanie kryzysu społeczno-gospodarczego i wyzwalać wyższą aktywność produkcyjną załóg i środowisk. Zebrania i konferencje powinny dokonać analizy stanu realizacji reformy i wykonania 3-letniego planu społeczno-gospodarczego, ze szczególnym uwzględnieniem programu oszczędnościowego i antyinflacyjnego. Zadaniem organizacji partyjnych w zakładach jest stworzenie frontu walki o efektywność gospodarowania, o wyższą wydajność i jakość produkcji oraz włączenie do tej walki całych załóg.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza powinna odegrać ważną rolę w umocnieniu socjalistycznego systemu politycznego. W trakcie zebrań i konferencji należy ocenić stan rozwoju związków zawodowych i funkcjonowanie samorządów oraz aktywność działających w nich członków partii. W nowych warunkach działania przedsiębiorstw organizacje partyjne muszą wypracować takie zasady współdziałania ze związkami zawodowymi i samorządami, które będą służyć prawidłowemu kojarzeniu interesów załóg z interesem ogólnospołecznym.

Ważnym celem kampanii jest umacnianie wpływów partii wśród młodego pokolenia. Wszystkie organizacje partyjne ocenią pracę z młodzieżą w swych środowiskach. Przeanalizują aktywność młodych członków partii w organizacjach młodzieżowych.

Stałym obowiązkiem naszej partii jest realizacja zasady sprawiedliwości i równości społecznej. Jej istotą jest nierozerwalny związek warunków życia jednostki z wynikami jej pracy, tylko tak rozumiana sprawiedliwość musi stać się podstawą konsultowanej obecnie wśród załóg reformy systemu płac.

Szczególnie ważne jest pełne rozliczenie się — zgodnie z uchwałami IX Plenum KC — z wniosków przyjmowanych w organizacjach partyjnych oraz listów i skarg obywateli kierowanych do komitetów partyjnych. Wyrażają one konkretne sprawy i problemy. Za każdym wnioskiem, listem i skargą kryje się los ludzi, obywatelska troska i inicjatywa. Kryje się zaufanie społeczne do partii. Nie wolno nam tracić tego cennego kapitału zaufania.

Kampanię sprawozdawczo-wyborczą proponujemy rozpocząć po XIII Plenum KC PZPR. Zebrania i konferencje powinny służyć upowszechnianiu jego ważkich, o strategicznym znaczeniu, treści ideologicznych. Zadania z nich wynikające, powinny zostać zawarte w programach działania organizacji partyjnych na następną kadencję.

Kampania wyłoni nowe władze. Wybory władz mają ważne znaczenie w życiu partii. Poprzez udział w nich przejawia się wpływ rzesz członkowskich na działalność organizacji partyjnych, na styl ich pracy i skuteczność działania. Każde wybory są szansą partii na pozyskanie najlepszych kadr. W akcie wyborczym zawarta jest więc ogromna odpowiedzialność członków partii, wybory wyłaniają bowiem zespoły kierownicze organizacji partyjnych. Dlatego też zebrania i konferencje sprawozdawczo-wyborcze powinny dążyć, aby w ich składzie znaleźli się ludzie pryncypialni, ideowo zaangażowani, doświadczeni w organizowaniu pracy, partyjnej, wrażliwi na sprawy ludzkie, zło społeczne i niesprawiedliwość, ludzie mający autorytet w swoim środowisku wśród partyjnych i bezpartyjnych. We władzach partyjnych powinni się znaleźć przedstawiciele wszystkich środowisk.

Partia systematycznie odbudowuje więzi ze społeczeństwem, odzyskuje stopniowo zaufanie i poparcie dla swej polityki. Społeczeństwo regularnie jest informowane o treściach i celach podejmowanych inicjatyw i uchwał oraz przebiegu ich realizacji. Odbudowujemy też więzi wewnętrzne w partii, zwłaszcza między jej władzami i podstawowymi organizacjami oraz masami członkowskimi. Utrzymywane są regularne kontakty członków władz partyjnych wszystkich szczebli z załogami pracowniczymi i środowiskami społecznymi. Pracownicy aparatu partyjnego są członkami zakładowych, z reguły robotniczych organizacji partyjnych. Uspołeczniamy procesy decyzyjne w partii, konsultując ważniejsze zamierzenia i dokumenty z członkami centralnych władz partyjnych, a część z nich w podstawowych organizacjach partyjnych.

Wybory będą przeprowadzane w oparciu o „Tymczasowy regulamin wyboru delegatów, władz i organów kontrolnych w podstawowych, zakładowych, gminnych, miejsko-gminnych, miejskich, dzielnicowych i wojewódzkich organizacjach PZPR". Projekt regulaminu był przedmiotem obrad komisji wewnątrzpartyjnej KC, został skonsultowany we wszystkich województwach z aktywem partyjnym, z delegatami na IX Zjazd. Był dyskutowany na spotkaniach informacyjno-konsultacyjnych z członkami centralnych władz partyjnych przed XIII Plenum. Konsultacje te były bardzo pożyteczne, przyniosły wiele cennych uwag i wniosków. Znaczna ich część została uwzględniona w przedkładanym dzisiaj do zatwierdzenia projekcie. Zapisy zawarte w tym projekcie zyskały aprobatę. Są one zgodne z zasadami statutu PZPR. Wnioski i doświadczenia wynikające z kampanii sprawozdawczo-wyborczej uwzględnione zostaną w ostatecznej redakcji regulaminu.

Kampania będzie impulsem dla ogólnospołecznej debaty o sprawach kraju. Powinna spełnić ważną rolę w integrowaniu wysiłków społeczeństwa na rzecz porozumienia narodowego, socjalistycznych reform, walki z przeciwnikiem politycznym, stabilizacji społeczno-politycznej, wychodzenia z kryzysu. Realizując zasadę jawności życia partyjnego, zapoznamy całe społeczeństwo z przebiegiem i wynikami kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

Podsumowanie kampanii sprawozdawczo-wyborczej oraz oceny dotychczasowej realizacji uchwał IX Zjazdu dokona Krajowa Konferencja Delegatów PZPR, która odbędzie się po zakończeniu kampanii.

(PAP)

Przyjęcie uchwał

(Dokończenie ze str. 1)

wych Dróg"; **Mieczysław Maksymowicz** — członek KC, rolnik indywidualny we wsi Kedzierzyn, woj. koszalińskie; **Zbigniew Hanf** — członek KC, górnik-ratownik, przewodniczący Niezależnego Samorządnego Zw. Zaw. Pracowników Kopalni Węgla Kamiennego „Staszic" w Katowicach; **Janusz Reykowski** — kierownik Zakładu Psychologii Polskiej Akademii Nauk; **Norbert Michta** — rektor Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR; **Jerzy Błaszak** — członek KC, zastępca kierownika warsztatów mechanicznych w Hucie „Batory" w Chorzowie, woj. katowickie; **Jerzy Wiatr** — dyrektor Instytutu Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu przy KC PZPR; **Stanisław Baran** — zastępca członka KC, I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w Kopalni Węgla Kamiennego „Nowa Ruda" w Nowej Rudzie, woj. wałbrzyskie; **Andrzej Ornat** — członek KC, minister d.s. młodzieży; gen. broni **Józef Baryła** — zastępca członka KC, wiceminister obrony narodowej, szef GZP WP; **Wiesław Bek** — redaktor naczelny „Trybuny Ludu"; **Kazimierz Doktór** — dyrektor Instytutu Filozofii i Socjologii PAN; **Eugeniusz Dobrzyński** — członek Prezydium Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Krzyżu, woj. pilskie; **Mirosław Karwat** — pracownik Instytutu Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu.

Komitet Centralny przyjął następnie uchwały. Propozycje w tej sprawie przedstawił przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Józef Czyrek.**

XIII Plenum KC PZPR jednomyślnie przyjęło uchwały:

— „Ideologiczne zadania partii w realizacji linii IX Nadzwyczajnego Zjazdu";

— „W sprawie obchodów czterdziestolecia Polski Ludowej";

— „W sprawie przeprowadzenia kampanii sprawozdawczo-wyborczej w podstawowych, zakładowych, gminnych, miejsko-gminnych, miejskich, dzielnicowych i wojewódzkich organizacjach PZPR w 1983—1984 r.";

— „W sprawie polityki kadrowej";

— „Apel Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej" — zwracający uwagę społeczeństwa polskiego na niebezpieczny dla losów pokoju światowego rozwój sytuacji międzynarodowej.

Na zakończenie obrad głos zabrał I sekretarz KC PZPR.

Wojciech Jaruzelski podkreślił, że Komitet Centralny, partia wychodzą z XIII Plenum bogatsze o wiele cennych opinii i wniosków. Stanowią one kapitał polityczny, z którym partia wchodzi w zbliżającą się kampanię sprawozdawczo-wyborczą.

Charakteryzując przewodnią linię obrad Wojciech Jaruzelski stwierdził, że trzeba więcej ideologicznej i teoretycznej świadomości, codziennej aktywności przetwarzającej ideologię w fakty, w rzeczywistość społeczną, a zarazem więcej czynów potwierdzających stabilność i nieodwracalność linii IX Zjazdu przysparzającej partii robotniczego, społecznego zaufania.

Nawiązując do idei i praktyki porozumienia narodowego I sekretarz KC PZPR podkreślił, że stanowi ono warunek powodzenia linii IX Zjazdu, że oparte jest na sojuszach klasowych, a nie na umowie „każdego z każdym". Podstawą porozumienia, powiedział m. in. W. Jaruzelski, jest dążenie do umocnienia socjalistycznego państwa.

W końcowej części wystąpienia I sekretarz KC stwierdził m. in., że XIII Plenum czyni naszą partię, a więc i socjalizm w Polsce silniejszym. Jedność celów działania, wierność linii IX Zjazdu znalazła na plenum dobitne potwierdzenie. Jest ona leninowskim wymogiem i oczywistym nakazem chwili.

Plenarne posiedzenie, podkreślił W. Jaruzelski, dało wartościowe tworzywo dla kampanii sprawozdawczo-wyborczej w partii i dla ogólnonarodowych obchodów 40-lecia Polski Ludowej.

Obrady zakończyło odśpiewanie „Międzynarodówki".

24 godziny

HUPKA NADAL PRZEWODNICZĄCYM

Federalne zgromadzenie delegatów jednego z odwetowych związków — „Ziomkostwa Ślązaków" ponownie wybrało w niedzielę deputowanego do Bundestagu z CDU, Herberta Hupkę, przewodniczącym federalnym tego ziomkostwa na kolejną dwuletnią kadencję.

NAJWIĘKSZA WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

Największą wypożyczalnią samochodów w krajach RWPG jest czechosłowacki PRAGOCAR. Ma punkty wynajmu samochodów w 13 miastach CSRS od Karlowych Warów na zachodzie po Koszyce na wschodzie.

PRAGOCAR dysponuje 1.400 samochodami osobowymi 40 ciężarowymi i 300 przyczepami campingowymi.

NOWA OPONA

Technolodzy i konstruktorzy Dębickich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil" opracowali nowy typ opony ciężarowej do przyczep samochodowych i traktorowych. Opona ta mimo zmniejszenia ilości warstw kordu oraz mieszanki gumowej, a także zmniejszenia ciężaru posiada wyższe walory jakościowe. Jest bowiem bardziej elastyczna i posiada znacznie lepszy bieżnik, którego rzeźba gwarantuje zarówno dobrą przyczepność, jak i wyższy przebieg.

NIKARAGUA: RZĄD ODRZUCA ROZMOWY Z PASTORĄ

W Hawanie podano oficjalnie, że rząd nikaraguański odrzucił propozycje rozmów z jednym z przywódców rebeliantów, Edenem Pastorą. Pastora należał niegdyś do ruchu sandinoskiego, ale później wystąpił z jego szeregów i w Kostaryce utworzył bazę wypadową przeciwników rządu w Managui.

ZGON BYŁEGO KRÓLA

W nocy z niedzieli na poniedziałek zmarł w Brukseli, wkrótce po operacji serca dokonanej przez zespół lekarzy belgijskich i amerykańskich, były król Belgów Leopold III, ur. w 1901 r.

Z obrad WKO

W dniu 14 bm. Wojewódzki Komitet Obrony w Łodzi, pod przewodnictwem prezydenta miasta Łodzi Józefa Niewiadomskiego, po wysłuchaniu informacji dyrektora Wydziału Handlu UMŁ, Jerzego Myśliwego dot. zaopatrzenia jesienno-zimowego, pozytywnie ocenił wysiłki handlowców w tym względzie. Optymistyczne prognozy co do zaopatrzenia w IV kwartale wynikają z aktualnego stanu rzeczy i ustalonych już wielkości przydziałów, jakie otrzymamy w najbliższym czasie.

Wyraźna poprawę w zaopatrzeniu odczuwa rynek w koncentratach spożywczych, w rybach i ich przetworach, w wyrobach mleczarskich (zwiększono podaż serów twardych i topionych do 20 ton dziennie), w różnorodności pieczywa (zwiększono ilość pieczywa żytniego, żytnio-pszennego i słodkiego).

Zaopatrzenie w mięso i jego przetwory pokrywa potrzeby reglamentacyjne. Proporcja wędlin do mięsa w naszej aglomeracji ustalona jest jak 60 — 40. We wrześniu zrealizowano sprzedaż wędlin i mięsa w proporcji 62 do 38. Szlachetniejsze gatunki wędlin i wędzonek zrealizowano w ub. miesiącu na poziomie grudnia 1982 r.

W IV kwartale należy spodziewać się zwiększonej w stosunku do ilości w poprzednich kwartałach sprzedaży kawy prawdziwej.

Zaopatrzenie na zimę w owoce, warzywa, a zwłaszcza ziemniaki, nie budzi obaw. Handel gromadzi odpowiednie rezerwy zimowe pozwalające sprostać zapotrzebowaniom mieszkańców na ten rodzaj produktów.

Organizowane przez zakłady pracy i instytucje zaopatrzenie na zimę w ziemiopłody uzupełniane jest przez zaopatrzenie bezpośrednie. WKO w pełni popiera tę formę zaopatrzenia i nadal potwierdza swe decyzje zezwalające producentom indywidualnym na sprzedaż wytworów swej pracy mieszkańcom miast.

Nie przewiduje się w IV kw. zwiększonej podaży artykułów przemysłowych. Należy się spodziewać jedynie poprawy w artykułach dziewiarskich i bieliźnie. Nie przewiduje się trudności w zakresie zaopatrzenia w opał.

W okresie trzech ubiegłych kwartałów na terenie województwa miejskiego łódzkiego sprzedano o 4,5 mld zł więcej towarów niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Wojewódzki Komitet Obrony pozytywnie ocenił wysiłek handlowców składając im podziękowanie za ogromny wkład w rozwiązywanie niełatwych spraw naszego dnia codziennego.

Bardzo uroczystą oprawę miał Dzień Edukacji Narodowej w Szkole Podstawowej nr 148 w Łodzi, która w bieżącym roku obchodzi swoje 25-lecie. W dniu nauczycielskiego święta, odbyła się, z udziałem przedstawicieli władz

Imię i sztandar dla jubilatki

miasta i dzielnicy Górna, ceremonia nadania szkole imienia Władysława Stanisława Reymonta. Szkoła otrzymała także sztandar ufundowany przez Komitet Rodzicielski. Uroczystość uświetniło „Wesele Borvny" w wykonaniu Zespołu Folklorystycznego z Lipiec Reymontowskich. (n)

DZIŚ ODBIÓR TECHNICZNY

Wiadukt ul. Dąbrowskiego już gotowy

Dziś przed południem zaplanowano odbiór techniczny południowego wiaduktu drogowego ul. Dąbrowskiego. Komisja składająca się z przedstawicieli Wydziału Komunikacji UMŁ, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Dróg i Mostów w Łodzi oraz Wydziału Ruchu Drogowego WUSW zadecyduje, czy spełnione są wszystkie wymogi pozwalające na oddanie tego obiektu do użytku. Jeżeli nie będzie żadnych uwag już dziś po południu wiadukt będzie otwarty i umożliwi wreszcie wygodny dojazd ul. Dąbrowskiego do ul. Lodowej.

Jeszcze w ubiegłą sobotę brygady Kombinatu Robót Drogowych wykonywały w tym rejonie prace wykończeniowe. Układano nawierzchnię na skrzyżowaniu ulic Dąbrowskiego i Lodowej oraz chodnik dla pieszych. Udrożnienie tej trasy jest szczególnie ważne dla komunikacji miejskiej, która — jak zapowiadają specjalne komunikaty — 2 listopada ma być zreorganizowana. Przed wiadukt w kierunku Dąbrowy przemysłowej skierowane będą niektóre linie autobusowe.

Prace przy budowie wiaduktu będą kontynuowane. Brygady Płockiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych w Łodzi zatrudnione są nadal przy wznoszeniu konstrukcji wiaduktu północnego. Drogowcy z KRD natomiast zasilą na razie załogę pracującą przy budowie podziemnego przejścia i południowej jezdni ul. Armii Czerwonej. I te roboty bowiem powinny być zakończone jeszcze przed zimą.

(sk)

Sieć ciepłownicza — z wyciekami

Energetyczny system ogrzewczy w Łodzi działał na razie bez większych awarii. Temperatura powietrza wzrosła ostatnio i zdecydowano, by sieć pracowała na możliwie minimalnych obrotach. Niepotrzebne są w tej chwili gorące kaloryfery w naszych mieszkaniach. Obniżone temperatury powodują jednak pewne kłopoty z ciepłą wodą. W godzinach szczytu — głównie po południu i wieczorem — temperatura wody obniża się nawet do 40 st. C.

Jak nas poinformowano w Zakładzie Sieci Cieplnej w Łodzi problem awaryjności urządzeń ogrzewczych niestety istnieje. Zdarzają się drobne uszkodzenia, które wymagają naprawy i kilkugodzinnych przerwy w dopływie ciepła do pojedyńczych obiektów. Zanotowano też groźniejsze wycieki. W tym tygodniu planuje się trzy poważne operacje naprawcze.

Duże uszkodzenie ujawniło się w rejonie ul. Wierzbowej. Rozpoczęto tam już prace ziemne, ale okazało się, że oprócz awarii ciepłowniczej wystąpiło w tym miejscu uszkodzenie gazociągu. To wstrzymuje roboty. Z kolei naprawa magistrali zmusi ciepłowników do wyłączenia dopływu ciepłej wody do odbiorców znacznego rejonu Bałut i okolic, ul. Wierzbowej, Jaracza i Narutowicza. Likwidacja awarii potrwa dwa dni.

Kolejny wyciek wystąpił też na Dąbrowie w rejonie ul. Rydla. Rury nadają się właściwie do całkowitej wymiany, ale przed zimą ciepłownicy nie będą rozpoczynać tak poważnych robót. Postanowiono na razie prowizorycznie „załatać" wyciek. To samo czeka w najbliższych dniach ciepłociąg znajdujący się w rejonie ul. Zielonej i pl. Barlickiego. Tam również dość często notowano awarie powstające w wyniku przyspieszonej korozji rur.

P. S.

* PROSIĘ Z KASZĄ GRYCZANĄ
* PIECZEŃ PO HUZARSKU
* „INTERGAST 83"

Łódzcy kelnerzy zaprezentują swój kunszt w Berlinie

(INFORMACJA WŁASNA)

Stół dożynkowy w stylu łowickim, a na nim: prosię pieczone z kaszą gryczaną, rolada wołowa w sosie chrzanowym, biały barszcz z kiełbasą, grzyby po polsku i kapusta z grochem. Do tego — wódka „Starka" i podpiwek, a na deser placek drożdżowy z kruszonką... Takie menu zaserwuje gościom i wysokiemu jury — **Paweł Kwaśniewski**, kelner z zajazdu „Nad Łódką", który w dniach 18—21 października — wraz ze swym kolegą **Sławomirem Clapą** — reprezentować będzie polską gastronomię na międzynarodowym przeglądzie „INTERGAST '83" w Berlinie.

Przegląd umiejętności młodych kucharzy, kelnerów i cukierników organizowany jest co cztery lata. Uczestniczą w nim najlepsi młodzi pracownicy gastronomii z Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego. W tym roku w polskiej ekipie wyjedzie do Berlina trzech kelnerów, a wśród nich dwaj łodzianie.

W krajowych eliminacjach uczestniczyło ponad 100 młodych kelnerów, ale reprezentanci zajazdu „Nad Łódką" okazali się bezkonkurencyjni. Do Berlina wyjedzie również kelner z Bielska-Białej. W składzie polskiej drużyny jest też trzech młodych cukierników z Poznania oraz kucharze z Krakowa, Katowic i Bielska-Białej.

Podczas przeglądu surowi sędziowie oceniają każdy szczegół. Liczy się doskonałość kulinarna, smak i wystrój dań, a kelnerzy muszą zaprezentować najwyższy kunszt: nienaganną prezencję, sprawność obsługi, kulturę i wiedzę.

Na „INTERGAST '83" gastronomia łódzkiego „Społem" zaprezentuje właśnie wspomniany stół dożynkowy w stylu łowickim. Zaprojektował go plastyk **Jan Michalski**, a kelner Paweł Kwaśniewski będzie podawał potrawy w łowickim stroju ludowym. Sławomir Clapa wystąpi w Berlinie w polskim dniu narodowym. Serwować będzie m. in.: szynkę z chrzanem, zupę pomidorową z łazankami, pieczeń po huzarsku, deser w postaci kremu orzechowego oraz „Soplicę" i likier miodowy.

(j. kr.)

Filmy stomatologiczne

Środowisko lekarskie Łodzi zrzeszone w Polskim Towarzystwie Stomatologicznym było przed laty inicjatorem zorganizowania przeglądu i konkursu filmów stomatologicznych. W sobotę w sali kinowej „Prexeru" odbył się już czwarty z kolei pokaz filmów stomatologicznych. Zaprezentowano 5 filmów konkursowych: „Operacyjne leczenie złamań żuchwy, „Zaburzenia narządu żucia", „Ustalenie centralnego zwarciowego położenia żuchwy", „Usunięcie śliniaki przyustnej", „Moje zęby świadczą o mnie". Ten ostatni film zrealizowany został przez Wytwórnię Filmów Oświatowych w Łodzi. Pokazano również filmy nagrodzone na wcześniejszych przeglądach filmów stomatologicznych oraz innych festiwalach filmowych. Impreza zgromadziła licznie przybyłych lekarzy stomatologów, naukowców z Akademii Medycznej oraz filmowców. W trakcie przeglądu zorganizowano także pokaz materiałów stomatologicznych oraz aparatury wytwarzanej m. in. przez Łódzkie Zakłady Kinotechniczne „Prexer" i Zakład Doświadczalny Techniki Medycznej.

(Z. Ch.)

Giełda samochodowa

Wczorajsza łódzka giełda samochodowa w zasadzie nie różniła się zbytnio od tych sprzed tygodnia i dwóch. Ceny zmieniają się w poszczególnych rocznikach ale generalnie utrzymują się już na stałym poziomie.

Dlatego zajrzeliśmy, jak wygląda handel samochodami dostawczymi i ciężarowymi. Do tej części targowiska trafiają już tylko naprawdę zainteresowani kupnem. Dlatego może do transakcji dochodzi rzadziej ale za to rozmowy są bardziej konkretne.

Chcący kupić wóz ciężarowy w Łodzi mają ich spory wybór. Dominują krajowe auta: „Żuki", „Nysy", „Tarpany" oraz „Syreny-Bosto" i R-20. Proponowane są także „Stary", „Robury" i kilka odmian ciężarowych „Mercedesów". Są także pojedyncze egzemplarze „Fordów" i „Hanomagów".

Trudno pisać o cenach tych wozów, gdyż o wiele częściej niż to ma miejsce przy osobowych, auta ciężarowe i dostawcze bardzo różnią się od siebie ulepszeniami, zmianami technicznymi, silnikami itp. Na dobrą sprawę trzeba by omówić po kolei wszystkie wystawione samochody na sprzedaż. Bardzo wiele jest propozycji zamian auta ciężarowego na osobowy.

A to kilka szczegółowych notowań:

„FIAT 126 p" — 1974: 215, 245, 1976: 225, 235, 260, 1977: 270, 290, 295, 310, 315, 1978: 255, 260, 270, 285, 290, 300, 305, 320, 350, 375, 1979: 300, 345, 350, 355, 370, 1980: 390, 400, 405, 450, 1981: 425, 440, 1982: 475, 490, 495, 520, 1983: 570, 575, 600, 615.

„FIAT 125p" — 1972: 215, 230, 250, 300, 1975: 260, 320, 325, 335, 350, 1977: 350, 370, 380, 415, 450, 1978: 455, 460, 520, 560, 575, 1980: 720, 750, 1982: 1.020.

„SYRENA" — 1973: 90, 110, 1976: 140, 150, 175, 1977, 115, 155, 160, 1978: 145, 150, 180, 215, 230, 1979: 180, 210, 220, 230, 1980: 215, 225, 1981: 255, 265, 1982: 345, 350.

(per)

W KILKU ZDANIACH

▲ **Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Łodzi i Wojewódzkie Archiwum Państwowe zapraszają na otwarcie wystawy zorganizowanej z okazji Dnia Edukacji Narodowej pt. „Nauczyciele łódzcy w walce o polską demokratyczną szkołę"** — dziś o godz. 14.30 (ul. Wólczańska 23).

▲ **Spotkanie grupy literackiej „Centauro"** — dziś o godz. 17 w DDK Górna (ul. Siedlecka 1). Natomiast jutro w tymże domu kultury o godzinie 18 — **miniwystawa malarstwa Jadwigi Zatopiańskiej połączona z kiermaszem.**

▲ **Otwarcie wystawy malarstwa okresu Renesansu** — 18 bm. o godz. 11 w DK „Lutnia". Również 18 bm. o godz. 15 w DK „Na Żubardzkiej" odbędzie się spektakl teatru **„WIEM" pt. „Mniszki"**. Obu imprezom patronuje DDK Bałuty (ul. Limanowskiego 166).

W NASZYM REFLEKTORZE

„BEZA" JEST NA MEDAL

Zawsze czysto i schludnie, w witrynie świeże kwiaty w wazonie, za bufetem uśmiechnięte twarze ekspedientek — mały bar kawowy „Beza" chwaliliśmy już kiedyś na łamach „DŁ". Nic się nie zmieniło. Nadal jest to lokal zasługujący na uznanie. Zdumiewa przede wszystkim pomysłowość personelu, któremu zależy na pozytywnej opinii klientów i dobrych zarobkach.

— **Staramy się urozmaicić czymś barowy jadłospis** — stwierdziła kierowniczka „Bezy", **BARBARA DWORACZEK.** — **Można więc dostać u nas codziennie świeże owoce. Są jabłka, gruszki, a nawet winogrona — niedrogie — po 144 zł. Mamy też włoskie orzechy. Korzystamy z tego, iż przepisy pozwalają dokonywać części zaopatrzenia we własnym zakresie. W ten sposób można ciekawie wzbogacić śniadanie lub deser.**

W „Bezie" zawsze jest duży wybór ciastek i napojów. Oprócz herbaty i kawy można tam wypić np. gorące mleko. Na śniadanie bar kawowy oferuje sery, twarożki, bigos, flaki, fasolkę po bretońsku, a na specjalne życzenie klienta — nawet jajka po wiedeńsku. O każdej godzinie można tam zastać wielu konsumentów. Nie tylko dlatego, iż „Beza" zlokalizowana jest w samym centrum Łodzi. Zachęca właśnie możliwość wyboru potraw i sympatyczna obsługa.

Można też napić się piwa. „Beza" nie toleruje jednak zbyt namiętnych piwoszy. Symboliczny kufelek, do tego kanapka lub ciastko — i to wszystko. Takiej zasady przestrzegają pracujące przy bufecie już od wielu lat — **Barbara Kaźmierczak i Leokadia Mazurek.** (ps)

Prenumerata prasy w 1984 r.

RSW „Prasa-Książka-Ruch" przypomina, że 1 września rozpoczęło się przyjmowanie prenumeraty prasy na 1984 rok. Będzie ono trwać do 10 listopada. Czasu jest więc sporo, lepiej jednak nie czekać do ostatniego dnia i zaprenumerować prasę przed tym terminem.

Najprostszą i stosunkowo dogodną formą zapewnienia sobie regularnego otrzymywania gazet i czasopism jest założenie w pobliskim kiosku tzw. teczki, do której sprzedawca odkłada zamówione tytuły. Za prasę płaci się każdorazowo przy jej odbiorze, żadne dodatkowe opłaty nie są pobierane.

Mieszkańcy miast, którzy wolą jednak zaprenumerować prasę, mogą do wyboru:

— opłacić prenumeratę w miejscowym oddziale RSW „Prasa-Książka-Ruch" z jednoczesnym ustaleniem miejsca odbioru (np. w kiosku, klubie prasy). Adres oddziału można uzyskać u sprzedawcy w kiosku;

— zaprenumerować prasę za pośrednictwem zakładów pracy lub u kolporterów zakładowych. W takim przypadku prasa będzie doręczana pod adresem zakładu pracy;

— dokonać wpłaty w urzędzie pocztowym, który stale doręcza korespondencję. Ta forma prenumeraty dostarczanej przez listonoszy pod zamówiony adres, dotyczy w miastach jedynie czasopism. Dzienniki centralne i lokalne — z dostawą do domu — mogą prenumerować w miastach jedynie osoby niepełnosprawne, mieszkające samotnie.

Mieszkańcy wsi i miejscowości, w których nie ma oddziałów RSW mogą zamówić prenumeratę prasy w urzędach pocztowych i u doręczycieli.

Informatory o cenach prasy krajowej znajdują się w oddziałach terenowych RSW, urzędach pocztowych i u listonoszy.

W celu uniknięcia kłopotów, jakie były z prenumeratą w bieżącym roku, uproszczony został blankiet wpłat. Dokonano także innych zmian w procedurze przyjmowania i załatwiania prenumerat. Można więc wyrazić przekonanie, że abonowanie oraz doręczanie zamówionych egzemplarzy gazet i czasopism będzie przebiegać sprawnie, bez zakłóceń i perturbacji.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja PKO	131-32
Informacja o usługach	398-10
Informacja PKS	
Dworzec Centralny	265-84
Dworzec Północny	55-46-36
Informacja telefoniczna	93
Informacja Pomocy Społecznej	86-41-76
Informacja służby zdrowia	615-19
Informacja handlowa	282-84
Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych	677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe „Polmozbyt"	499-33
Pogotowie energetyczne	
Rejon Łódź-Północ	334-31
Rejon Łódź-Południe	881-81
Rejon Pabianice	15-37-10
Rejon Zgierz	16-34-42
Rejon Oświetlenia Ulic	881-15
Pogotowie gazowe	335-85
Pogotowie MO	97
Inżynier województwa	833-11
Pogotowie Ratunkowe	99
Pomoc drogowa PZMot.	55-81-10
Straż Pożarna	98, 668-11

TELEFON ZAUFANIA 337-37 — czynny w godz. 15—7 rano w dni wolne od pracy — całą dobę. Dla kobiet z ciążą problemową, sprawy rodzinne 740-33 — w dni powszednie od godz. 12 do 22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 350-66 czynny w godz. 13—18

TELEFON ZAUFANIA DLA RODZICÓW 324-99

TEATRY

STUDYJNY '83 — godz. 18, 20.30 — „Jest czwarta nad ranem" Pozostałe teatry nieczynne

IMPREZY

TEATR ROZMAITOŚCI (Moniuszki 4 a) — godz. 18, 20 — kabaret „Myślęta"

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) — godz. 11—17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) — godz. 10—18

Pozostałe muzea nieczynne

* * *

ZOO — czynne od godz. 9 do 17 (kasa do 16)

OGRÓD BOTANICZNY — czynny od godz. 9 do zmroku

KINA

BAŁTYK — Ucieczka z Nowego Jorku" USA od lat 18, oraz pokaz filmów z okazji XXXV-lecia Studia Małych Form Filmowych „SEMAFOR" w Łodzi godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

IWANOWO — „Gangsterzy szos" kanad. od lat 15, godz. 15, 17.15, 19.30

POLONIA — „Klakier" pol. od lat 15, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

PRZEDWIOŚNIE — „Walka o ogień" kanad.-fr. od lat 18 oraz pokaz filmów z okazji XXXV-lecia Studia Małych Form Filmowych „SEMAFOR" w Łodzi godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

WŁÓKNIARZ — „Vabank" pol. od lat 15, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

WOLNOŚĆ — „Edukacja sentymentalna Daszy" czes. od lat 15, godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

WISŁA — Konfrontacje kina węgierskiego — „Wiadukt" i „Kto tu mówi o miłości" od lat 18, godz. 18; „Wojna światów" pol. od lat 18, godz. 10, 12, 14, 16

ZACHĘTA — „Odmienne stany świadomości" USA od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

STUDIO — Reżyser — Ingmar Bergman — „Z życia marionetek" RFN od lat 18 godz. 17, 19.15

STYLOWY — Muzyka filmowa Jana Kantego Pawluśkiewicza: „Rebus" pol. od lat 15 godz. 15.30; Wybitni aktorzy kina amerykańskiego — Paul Newman: „Butch Cassidy i Sundance Kid" USA, od lat 18, godz. 17.15, 19.30

DKM — Iluzjon — Mistrzowie kina — Paolo Pasolini — godz. 16, 18, 20

OKA — „Wielka podróż Bolka i Lolka" b.o. pol. godz. 14; „Parszywa dwunastka" USA od lat 15, godz. 8.30, 11.30, 16; DKF — godz. 19.30

GDYNIA — Kino non stop od godz. 9.15 — 22 — „Imperium kontratakuje" USA od lat 12,

MŁODA GWARDIA — „1941" USA od lat 15 godz. 10, 12.30, 15; „Klejnot wolnego sumienia" pol. od lat 18 godz. 17.30, 19.30

MUZA — „Obcy — 8 pasażer „Nostromo" ang. od lat 15, godz. 16.15; „Palace Hotel" pol. od lat 15, godz. 18.45

1 MAJA — „Książę i żebrak" panam. od lat 12, godz. 16.15; „Karate po polsku" pol. od lat 18, godz. 18.45

POKÓJ — Kino Lektur Szkolnych — „Szatan z VII klasy" pol., b.o., godz. 16.15; „Wielki Szu" pol. od lat 18, godz. 18.15

ROMA „Czas Apokalipsy" USA, od lat 18, godz. 10, 16, 19; „Zwierciadło Wielkiego Magusa" NRD b.o. godz. 13, 14.30

STOKI — „Superpotwór" jap. b.o., godz. 16.15; „Rodzina Leśniewskich" pol. b.o., godz. 18.30

ŚWIT — „Zemsta po latach" kanad., od lat 15 godz. 15, 17, 19

TATRY — Pożegnanie z tytułem „Stroszek" RFN od lat 15, godz. 15.30, 17.30, 19.30

ENERGETYK — nieczynne

HALKA — seanse zamknięte — godz. 15, 17, 19

POLESIE — nieczynne

REKORD — „Tam na tajemniczych dróżkach" radz. b.o. godz. 16.15; „Chiński syndrom" USA od lat 15, godz. 18

SOJUSZ — nieczynne

APTEKI

Mickiewicza 30, Niciarniana 15, Piotrkowska 87, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7a

* * *

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna: Bałuty — Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 2, 4, 6, 8, 10; Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla przychodni rejonowych nr 11, 13 i gm. Aleksandrów; Szpital im. Pasteura — dni nieparzyste dla przychodni rejonowych nr 1, 9; Szpital im. Sonenberga — dni parzyste; Szpital im. Biernackiego — codziennie dla przychodni rej. nr 3, 5; Górna — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62); Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195); Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19); Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego dla m. Łodzi; Szpital im. Skłodowskiej-Curie — dla województwa łódzkiego (Zgierz, Parzęczewska 35)3

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY

ul. Sienkiewicza 137, tel. 831-00 wewn. 31

— Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę

— Gabinet internistyczny czynny w godz. 15—7 w dni wolne od pracy całą dobę

ul. Armii Czerwonej 15, tel. 437-80 do 84 wewn. 70

— Gabinet chirurgii dziecięcej czynny całą dobę

— Gabinet pediatryczny czynny w godz. 18—7 w dni wolne od pracy całą dobę

ul. Kopcińskiego 22, tel. 364 83

— Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19—7 w dni wolne od pracy — całą dobę

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa Książka Ruch" Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium: Redakcja kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. pocz. 89. Telefony: centrala 293-00 — łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny: 645-85, zastępcy redaktora naczelnego: 406-15 i 307-26, sekretarz odpowiedzialny I i II sekretarz: 204-75. Sprawy miasta: 341-10 i 337-47, społeczno-ekonomiczne 228-32, 310-38 i 378-97, kultura i oświata: 621-60, sport 208-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Nasz Telefon Usługowy: 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 869-68 i 868-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 649-70 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa Książka Ruch".

Kupno-Sprzedaż

SPRZEDAM bransoletkę złotą 14-karatową 45 g. Telefon 803-07 godz. 10—15.

KUPIĘ duży kożuch męski, rozmiar 54—56, nowy, tel. 798-41. 36148 g

SPRZEDAM siewkę i cebulki tulipana, tel. 55-40-36 od godz. 18. 36156/36610 g

NOWY atrakcyjny zagraniczny dywan 2 X 3 — sprzedam. Przybyszewskiego 76 m. 22. 36175 g

TAKSOMETR „Poltax" — sprzedam. 495-78. 36176 g

MIESZAŁKĘ do ciasta oraz dzieżę — sprzedam. Pabianice, Piotra Skargi 96. 36214 g

KURTKĘ z nutrii — sprzedam. Tel. 82-91-94. 36206 g

KOŁNIERZ, czapkę z lisa — sprzedam. Tel. 51-93-26 po 16. 36230 g

SPRZEDAM barakowóz, siatkę ogrodzeniową 200 m, słupki, bramę, tel. 56-31-88, po 17. 36137 g

AUTOMATY zręcznościowe — sprzedam, tel. 784-82. 36138 g

OWCZARKI niemieckie, szczenięta — sprzedam. Hutora 23 m. 21.

TELEWIZOR „Beryl 102" nowy kineskop, sprzedam. 52-57-12. 36366 g

SPRZEDAM frezarkę wieloczynnościową. Pabianice, 20 Stycznia 144a, Wolniak. 36134 g

ZPHW — ZAKŁAD OBROTU ARTYKUŁAMI FOTOOPTYCZNYMI w ŁODZI

ODSPRZEDA

przedsiębiorstwom uspołecznionym i spółdzielczym

opakowania ze sklejki po towarze importowanym.

Bliższych informacji udziela sekcja gospodarki magazynowej — Łódź, ul. Więckowskiego 43/45, tel. 238-14 i 56-75-64. 3194-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU PASMANTERYJNEGO „LENORA" w Łodzi, ul. Srebrzyńska 42

zlecą do wykonania przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym lub osobom prywatnym

roboty dekarsko-tynkarskie.

Bliższych informacji udziela dział gł. mechanika, tel. 51-46-80. 3195-k

DYREKCJA GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W UNIEJOWIE, ul. Ogrodowa 1

ZATRUDNI NATYCHMIAST

INSTRUKTORÓW MUZYKI I TAŃCA.

Warunki pracy i płacy do omówienia w siedzibie GOK, tel. 74 3076-k

BŁAM, czarne łapki karakułowe, radio-magnetofon „Sony" — sprzedam. Tel. 36-37-88, po 16

FUTRO łapki karakułowe — sprzedam. Tel. 56-29-14 (16—20). 36196 g

BŁAM łapki karakułowe, czarne, popielate — sprzedam. Kilińskiego 76 m. 9. 37036 g

WALIZKOWĄ maszynę do pisania „Łucznik", sprzedam. Tel. 51-30-34. 37060 g

Pojazdy

FIAT 1300 (1977), stan bardzo dobry — sprzedam, tel. 462-74, po godz. 16.

WARSZAWĘ górnozaworową — sprzedam lub zamienię na Trabanta, tel. 16-96-24, od godz. 8 do 16.

„SYRENĘ" (1978) — sprzedam. Tel. 703-20.

„ZASTAWĘ" (1976) — sprzedam. Tel. 761-79.

AUDI 100 — sprzedam, lub zamienię na mniejszy, Sukiennicza 3 m. 64.

SPRZEDAM „125p" 1300 (1971). Gorkiego 21 m. 21 po 16. 8455 g

NADWOZIE „Wartburga 353" po wypadku — sprzedam. Allende 43 m. 13 po 16. 36178 g

ZAMIENIĘ opony Fiata 126p — na opony Żuka lub kupię, tel. 406-26, wieczorem. 36136 g

DO Fiata 127 — sprzedam 4 opony, półosie, nagrzewnicę, tapicerkę. Komorniki 29, 14—19. 36132-g

SAMOCHÓD najkorzystniej sprzedasz — kupisz, tylko przez INTER-AUTO, Łódź, al. Kościuszki 91/5, tel. 617-79 (9—17).

KAROSERIĘ „Dacii" sprzedam. Uroczysko 10. 36965 g

Lokale

SAMOTNA poszukuje małego mieszkania do wynajęcia, tel. 51-68-83, po 16. 36156 g

POSZUKUJĘ nie umeblowanego mieszkania na 2—3 lata, może być stare budownictwo. Tel. 681-45. 36207 g

Nauka Praca

MATEMATYKA, fizyka. Fijałkowski, tel. 486-13. 36172 g

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreśleń technicznych oraz kosztorysowania przyjmuje, szczegółowych informacji pisemnych udziela — „Oświata", 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8.

POSIADAM „Poloneza" — podejmę współpracę. Atrakcyjną suknię ślubną sprzedam. Tel. 56-40-78.

PARKIECIARZY samodzielnych — przyjmę do pracy. 264-48. 7504 g

ZATRUDNIĘ blacharza samochodowego, ewentualnie spawacza. Skotniki 20 a — krańcówka autobusu 81 — Łagiewniki 36231 g

POSIADAM maszynę dziewiarską „5" — podejmę pracę. Zgierz, Pawińskiego 30. 36232 g

SZWACZKĘ na stałe przyjmę. Zgierz, Tuwima 115, osiedle 650-lecia. 36234 g

PRZYJMĘ do pracy piekarzy i uczniów. Zamiejscowym i samotnym zapewniam zakwaterowanie. Łask-Kolumna, ul. Klonowa 6, piekarnia mechaniczna. 35253 g

Usługi

TAPETOWANIE, malowanie — gwarancja. Tomaszewski, tel. 867-23, 708-51. 32316 g

ZABEZPIECZENIA antykorozyjne samochodów, nadkola, Uznański, Solankowa 4, tel. 462-33. 7043 g

INSTALOWANIE karniszy Burwicz, tel. 440-15. 5987 g

REGULATORY, zapinki do biustonoszy — uniwersalne, przód-tył. Malarski, Sierpowa 9a do 14. 7490 g

USŁUGI hydrauliczne i c.o. Tel. 488-89, inż. Prusiński. 7463 g

NAJLEPSZE! Autoalarmy — domoalarmy, zamki „Skarbiec", 772-03, Kwaterunkowa 24, Dzieniszewski. 7556 g

ODŚWIEŻAMY odzież skórzaną — licową. Zachodnia 77. Kochanek. 33589 g

BEZPYŁOWE cyklinowanie, lakierowanie. Mor, 639-76. 381 g

ALARMY przeciwwłamaniowe do mieszkań, domków, „Elektal" — Maślankiewicz 632-68. 7368 g

ROBACTWO tępię. Tel. 56-24-76 (9—12) Dymińska. 8466 g

ODŚWIEŻAMY odzież skórzaną licową oraz dokonujemy wszelkich reperacji. Zachodnia 77 Kochanek. 36528 g

TELEPOGOTOWIE. 53-08-95 Witasiak. 32860 g

WYTŁUMIANIE drzwi ozdobne, skuteczne zabezpieczanie. Wiercenie kołków. 32-42-57, Waszczyk. 7743 g

GRACO! Konserwacje samochodów — krótkie terminy, gwarancja. Zakładowa 13 (koniec Przybyszewskiego). Koliński.

VALVOLINE! Konserwacja samochodów. Terminy zwykłe, ekspresowe — gwarancja. Beskidzka 81, Klimkowski. 36208 g

NOWOCZESNY krój odzieży lekkiej opanujesz szybko wynalazkiem Mechlińskich. Nawrot 32.

„TRABANT" — przetwornice 6 V/12 V — zamówisz 758-63. Łażewski.

Różne

PANION — oferty zagraniczne proponuje „Swatka" 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. 34627 g

PRZESTANIESZ być samotnym, podając swój adres do Biura Matrymonialnego „Westa" 70-952 Szczecin, skrytka pocztowa 672. 328 p

Zguby

JÓZEF Domża zgubił legalizację taxometru.

URSZULA Maciągowska zgubiła leg. studencką 6071/S AM. 36217 g

KARAMBA Bangura zgubił leg. studencką i kartę biblioteki nr 2587. UŁ. 36216 g

UNIEWAŻNIAM zagubioną pieczątkę lekarską: „Elżbieta Kozierska, specjal. chirurgii dziecięcej, pediatra. Łódź, Nowotki 134/136 m. 75, 888-91, 2310 m. Łódź". 36212 g

DOROTA Nowicka zgubiła legit. studencką nr 12192 UŁ. 36240 g

UWAGA! 11 października zginął w okolicy ul. Lutomierskiej, 11-letni brązowy wyżeł gładkowłosy, przyjaciel 3,5-letniego chłopca. Za wiadomość wysoka nagroda, tel. 51-36-07.

11 PAŹDZIERNIKA na ul. Maratońskiej zginął brązowy jamnik. Uczciwego znalazcę proszę o odprowadzenie. Maratońska 31 m. 57, blok 219. 36838 g

Nie lubię poniedziałków...

Było to u fryzjera. Efektowna, kruczowłosa dziewczyna bezwzględnie domagała się ufarbowania włosów na biało. Nie pomogły perswazje, że szkoda długich, pięknych włosów, że trzeba by je palić, niszczyć, a efekt... Jednak argument: „Mój przyszły mąż tak sobie wymarzył i muszę mieć białą suknię i białe włosy", był tak kategoryczny, że nie pomogły żadne przekonywania. Czekające na swoją kolejkę panie, te, którym obrączki zostawiają już widoczne ślady na palcu, zaczęły dyskusję o granicach małżeńskiej miłości. „Bo minie trochę czasu i nie tylko odcień włosów przestanie się liczyć, ale niepostrzeżenie symboliczny stary szlafrok zastąpi całą domową elegancję, która dziś ma zadziwić ukochanego, i dla którego dziś, panienka gotowa zrobić wszystko...".

Pytanie, jak zachować, albo jak uratować małżeńską sympatię, wzajemne zainteresowanie sobą, nabiera więc szczególnego, a często dramatycznego wyrazu, gdy przy akompaniamencie małżeńskich powarkiwań mąż dla żony, a żona dla męża zmieniają się w stary, nie zawsze wygodny mebel. Cierpi na tym życie rodzinne, a najbardziej dzieci, którym domowego ciepła trzeba bardziej niż spodni za 20 dolarów. Co sprawia, że idylla pierwszych miesięcy, no, powiedzmy, lat, tak niełatwo zmienia się w przywiązanie, szacunek, chęć zrozumienia drugiej osoby? Jest parę pytań, na które warto sobie odpowiedzieć nie obwiniając się wzajemnie. Warto spróbować ocenić samego siebie, swój udział w budowaniu rodzinnego piekła lub szczęścia. Tych pytań nie wymyślił socjolog, a postawiły je owe panie spotkane u fryzjera.

Czym jest dla ciebie dom? Czy mąż — żona traktuje go tak samo jak ty? Czy oprócz wydatków i problemów z dziećmi są inne sprawy, o których chcesz rozmawiać ze współmałżonkiem? Czy starasz się myśleć o niej — o nim inaczej, niż tylko w kategoriach przyzwyczajenia i obowiązków? Czy słowo „tolerancja" ma zastosowanie w waszym życiu rodzinnym? Czy masz świadomość, że pozyskiwanie i podtrzymywanie sympatii żony — męża to bardzo ważna sprawa? Czy potrafisz patrzeć na żonę jak na kobietę? Czy widzisz w mężu mężczyznę? Czy obowiązek bycia żoną — mężem poprawnym nie sprowadza się tylko do wizji ze starej anegdoty: Pan to musi kochać żonę! Oj, muszę, muszę...

Uniwersalnych odpowiedzi na te pytania oczywiście nie ma.

(r)

W tym tygodniu składamy życzenia imieninowe:

Małgorzatom, Ignacym, Wiktorom (17), Julianom, Łukaszom (18), Pawłom, Piotrom, Ziemowitom (19), Irenom, Janom (20), Urszulom, Jakubom (21), Józefinom, Markom, Filipom (22), Marlenom, Sewerynom (23).

Co podać

1 szklanka ryżu, 2 szklanki wody, 2 dag masła, sól, 1 marchew, 1 cebula, 3 łyżki oleju, 25 dag mięsa np. wieprzowego, sól, pieprz, mielona papryka, 10 dag sera żółtego, 4 dag margaryny, sporo zielonej pietruszki, tarta bułka.

Umyty ryż wsypać do wrzącej wody z tłuszczem, osolić do smaku i kilka minut gotować. Następnie zawinąć garnek w gazetę, kocyk i pozostawić na kilka godzin.

Mięso pokroić w cienkie słupki, obrumienić na oleju. Dodać do niego pokrojoną w cienkie talarki marchew, cebulę, podlać wodą i udusić do miękkości. Na końcu dodać koncentrat pomidorowy, sos przyprawić na ostro: solą, pieprzem, papryką i chilli. Wymieszać ryż z sosem, dodając sporo zielonej, posiekanej pietruszki i połowę startego na grubej tarce sera. Przełożyć ryż do prodiża (wysmarowanego tłuszczem i posypanego tartą bułką). Posypać pozostałym tartym serem, położyć na wierzchu kilka kawałeczków margaryny. Na pół godziny przed podaniem włączyć prodiż i piec. Ns

Jak obiecywaliśmy, zaczynamy aerobicowe ćwiczenia. Prezentujemy te podstawowe, które oczywiście można wzbogacić, wykorzystując tempo i rytm dyskotekowej muzyki. Z pewnością opanowanie tych ćwiczeń pomoże paniom skorzystać z filmowych lekcji przygotowywanych w Łódzkim Ośrodku Telewizyjnym. Pisaliśmy o tym przed tygodniem, a chochlik drukarski sprawił, że przestawiły się litery w nazwisku dziennikarki współredagującej ten program. Przepraszamy więc panią Ewę Bratoś. Zapraszamy do ćwiczeń! W telewizyjnej „Godzinie dla zdrowia" co niedzielę można znaleźć aerobicowe podpowiedzi.

Dziś w Radiu i TV

PONIEDZIAŁEK, 17 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

6.00 Komunikaty. 6.10 „Obserwacje". 6.20 Melodie. 6.30 Przegląd prasy. 6.35 Melodie. 6.45 Żołnierski zwiad. 9.00 Cztery pory roku. 11.05 Wiad. 11.05 Muzyka rozrywkowa. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Przypominamy „Bemibek". 13.30 Z tańcem przez wieki. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm". 15.35 Radio kierowców. 16.00 Wiad. 16.05 Problem dnia. 16.15 Bank przebojów. 17.00 Muzyka i aktualności. 17.25 Przygoda z piosenką. 18.00 Wiad. 18.05 Gorący temat. 18.15 Koncert dnia. 19.00 Dziennik. 19.20 Minirecital. 19.30 „Chłopiec i słoń" — słuch. 20.00 Wiad. 20.05 W kilku taktach, w kilku słowach. 20.10 Koncert życzeń. 20.40 Mity greckie. 20.50 Jazz w pigułce. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Witold Małcużyński na Wawelu — aud. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.25 Zbliżenia. 22.35 Z fonoteki Studia „Gama". 22.57 Komunikaty. 23.00 Wiad. 23.10 Panorama świata. 23.25 Senne nastroje.

PROGRAM II

8.00 Wiad. 8.05 Naszym zdaniem. 8.10 Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki. 8.30 Poranna serenada. 9.00 „Sklepy cynamonowe" — fr. 9.20 Muzyka, którą lubi Stanisław Sojka. 9.50 „Noc bez brzasku" — fr. 10.00 Godzina melomana. 11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Relaks w stereo. 12.00 Radio Moskwa. 12.25 W stronę jazzu. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł.). 13.10 „Dziesięć minut o..." — felieton (Ł.). 13.20 Muzyka na telefon. 14.00 Z malowanej skrzyni. 14.25 „Noc bez brzasku" — fr. 14.35 Orkiestry i ich soliści. 14.50 Pamiętniki i wspomnienia. 15.00 Album operowy. 15.30 Folklor z różnych stron świata. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 17.00 Wiad. 17.05 Chwila muzyki (Ł.). 17.10 Aktualności dnia (Ł.). 17.30 Gramy w trójkę — koncert (Ł.). 18.30 Słuchajmy razem. 19.35 Wieczór w filharmonii. 21.00 Wiad. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Klasycy muzyki rozrywkowej. 21.30 „Literatura i muzyka".

PROGRAM III

10.00 Kobieta mimo wszystko — aud. 10.30 Brzmienie jazzu — Gil Evans. 11.00 „Zaczynamy od podwórka..." — aud. 11.50 Paweł Jasienica: „Polska Jagiellonów". 12.00 Serwis Trójki. 12.05 Bielszy odcień bluesa. „Pamiętniki oficerów" — odc. 19. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Symfonie Haydna. 15.00 Serwis Trójki. 18.05 Bielszy odcień bluesu. 18.45 Sport w Trójce. 18.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 K. Capek — „Inwazja jaszczurów" — odc. 8. 19.30 Trochę swingu... 19.50 P. Jasienica: „Polska Jagiellonów". 20.05 Studio Nagrań. 20.45 Klub Trójki. 21.00 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki. 22.05 „24 godziny w 10 minut". 22.18 Saul — muzyka dusz. 22.45 Wstęp do wiedzy tajemnej — cz. I. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.53 Północ poetów.

PROGRAM IV

9.05 Świat wokół nas. 9.30 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach. 9.50 Suplement muzyczny. 10.00 Poznać i zrozumieć. 10.30 „Matysiakowie" — odc. 11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Muzyczne impresje. 13.00 „Polana czterech wiatrów" — słuch.

TELEWIZJA

13.35 TTR
13.25 NURT
15.55 Program dnia oraz film anim. „Oto Shadoki"
16.00 „Zwierzyniec"
17.00 Dziennik
17.15 Echa stadionów
17.40 Spotkanie z Hiszpanią (1)
18.10 Wiadomości (Ł)
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc: „Kwartet Kum-Kum"
19.05 Diagnoza
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr Telewizji — Helmut Kajzar — „Vila dei misteri"
22.10 Dziennik — 24 godziny
22.35 Kierunek Sztokholm — sprawy międzynarodowe
23.05 Spotkanie z Hiszpanią (2)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 października 1983 roku zmarł

Ś. † P.

JAN JANKOWSKI

lat 61

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 października br. o godz. 15 na cmentarzu Zarzew, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

ŻONA, CÓRKA, ZIĘĆ, WNUCZEK, BRAT i POZOSTAŁA RODZINA

SPÓŁDZIELNIA PRACY „ARMATURA" — ŁÓDŹ, ul. DUŃSKA 23

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż pojazdu samochodowego marki „Żuk" A-09, 157210, rok prod. 1973, numer silnika 249077, stopień zużycia 35 proc., cena wywoławcza 335.000 zł.

Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 26 listopada 1982 r. MP nr 28, poz. 250 o godz. 10, po 14 dniach od daty ukazania się ogłoszenia, w siedzibie Spółdzielni Pracy „Armatura" — Łódź, ul. Duńska 23.

W.w. pojazd można oglądać codziennie oprócz sobót i niedziel, w godz. 7—15.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Pojazd zostanie sprzedany zgodnie ze stanem faktycznym, bez uzupełnień.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub odstąpienie od przetargu bez podania przyczyny.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy spółdzielni, najpóźniej na dzień przed przetargiem. 3071-k

WOJEWÓDZKIE BIURO GEODEZJI i TERENÓW ROLNYCH w ŁODZI, ul. SOLNA 14

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu m-ki „Tarpan 223", nr rej. ŁDD-497 B, rok prod. 1978, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 125.750 zł.

Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 26 listopada 1982 r. MP nr 28/82 w dniu 31 października br. o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa przy ul. Solnej 14.

Pojazd można oglądać w dniach 27 — 28 października br. w garażu przy ul. Żeromskiego 54, w godz. 10—14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie biura.

Drugi przetarg nie sprzedanego samochodu w pierwszym przetargu odbędzie się dnia 17 listopada br. o godz. 12 w miejscu j.w. i będzie pomniejszony o 30 proc.

Pojazd można oglądać w dniach 15 i 16 listopada br. w godz. 10—14.

Wojewódzkie Biuro Geodezji i TR zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu i jego unieważnienia bez podania przyczyn.

Braków w osprzęcie nie uzupełniamy. 3019-k

Dnia 14 października 1983 roku odszedł od nas na zawsze, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 83

Ś. † P.

MARIAN LUBECKI

powstaniec śląski, kombatant II wojny światowej, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Powstańców Śląskich, Krzyżem Grunwaldu oraz innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 października br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Solec (Mania), o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

ŻONA, BRATANICA, BRATANKOWIE i POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 30 sierpnia 1983 r., po ciężkich cierpieniach zmarł w Inowłodzu, przeżywszy lat 69

Ś. † P.

JAN TADEUSZ ZAJĄCZKOWSKI

pseud. „KONOPKA"

b. żołnierz AK, uczestnik Powstania Warszawskiego, kwatermistrz Rej. V Warszawa powiat „Gatyń", VII obwodu „Obroża".

Pogrzeb odbył się w Inowłodzu, w dniu 1 września br., o czym powiadamiają pogrążeni w smutku:

ŻONA, CÓRKA i SYN

WIDZEW — WISŁA 4:2 (1:1)

Po przerwie - jak na treningu

W dwunastym meczu ekstraklasy rozegranym na łódzkim stadionie Widzew pokonał krakowską Wisłę 4:2 (1:1).

Bramki zdobyli dla Widzewa: PIOTR ROMKE — 2 (w 34 i 68 min.) oraz DARIUSZ DZIEKANOWSKI (54 min.) i JERZY LESZCZYK (61 min.), a dla Wisły — ANDRZEJ IWAN (w 31 i 80 min.).

Żółta kartka — Skrobowski (Wisła).

WIDZEW: MŁYNARCZYK — KAMIŃSKI, WÓJCICKI, WIJAS, MYŚLIŃSKI (od 73 min. **GIEREK**) — **FILIPCZAK** (od 46 min. **LESZCZYK**), **KAJRYS, ROMKE, WRAGA — DZIEKANOWSKI, SMOLAREK.**

WISŁA: Zajda — Motyka, Skrobowski, Budka, Jałocha — Lipka (od 81 min. Bęben), Targosz, Nawałka (od 64 min. Krzywda), Nawrocki — Iwan, Banaszkiewicz.

Szesnaście tysięcy łódzkich sympatyków ligowej piłki zjawiło się na widzewskim stadionie, aby obejrzeć w akcji przeciw Wiśle wicemistrzów Polski. Spotkanie toczyło się o ligowe punkty, ale łodzianie zdawali przed swoimi sympatykami sprawdzian przed środowym meczem w Białymstoku.

Początkowo egzamin ten nie szedł po myśli gospodarzy. Choć Wisła stawiła się na widzewskim stadionie (po raz pierwszy od wielu tygodni) w najsilniejszym składzie, nie stanowiła jednak zbytniego zagrożenia. W siódmej minucie kaśliwym strzałem popisał się Iwan (Młynarczyk potwierdził swoi reprezentacyjne umiejętności, wielokrotnie zresztą potem też), na co łodzianie odpowiedzieli dwoma szybkimi akcjami. Obie zostały, niestety, zmarnowane. **W 15 minucie Dziekanowski po znakomitym rozegraniu piłki pomiędzy Smolarkiem, Kamińskim i Romkem zaprzepaścił szansę wpisania się na liste strzelców. A co powiedzieć o następnej sytuacji? Tym razem Dziekanowski, rehabilitując się za zmarnowaną wcześniej okazję, wygrał pojedynek z obrońcami Wisły, posłał piłkę na przedpole bramki krakowskiej drużyny, z która nie umiał sobie z kolei dać rady, będąc o trzy metry od linii bramkowej i mając co najmniej pięciometrowe wolne pole do strzału Filipczak. Jeśli Dziekanowski miał „stuprocentówkę", to w przypadku Filipczaka było tego co najmniej o dziesięć lub dwadzieścia procent więcej.**

Potem gospodarze popisali się dwoma interesującymi i nieszablonowymi „wolnymi", by nareszcie w 31 minucie spotkania padła bramka. **Tyle, że zdobyła ją Wisła, a celnym strzałem popisał się Iwan. Utrata gola była dla widzewiaków wystarczającym sygnałem do podkręcenia tempa. W trzy minuty po akcji Wisły, Romke uzyskał wyrównanie, po którym gospodarze zepchnęli zespół Wisły do głębokiej defensywy.**

Druga część spotkania toczyła się już wyraźnie pod dyktando gospodarzy, a utracona druga bramka (po celnym strzale Iwana) była konsekwencją nonszalanckiej gry Widzewa w momencie jednego z nielicznych ataków Wisły. Kiedy w 54 minucie zdenerwowany nieco nieporadnością swoich kolegów w ataku **Wójcicki** wyprowadził z własnej połówki akcję, kończąc ją widowiskowym dograniem piłki (Dziekanowskiemu pozostała tylko formalność), **łodzianie, uzyskując prowadzenie, rozpoczęli trening przed środowym spotkaniem pucharowym z praską Spartą.** Widzew po raz pierwszy w ligowym sezonie przebudował formację ofensywną, grając po wejściu na boisko Leszczyka trójką napastników. Eksperyment ten zastosował trener W. Żmuda zarówno pod kątem środowego meczu w Białymstoku, jak i sprawdzenia tej koncepcji w następnych potyczkach ligowych. Na tle niewymagającej Wisły trójka łódzkich napastników raz po raz stwarzała gorące sytuacje pod bramką Wisły. Zresztą napastnikom szli z pomocą obrońcy. Po Wójcickim takim samym rajdem z piłką (akcja ta zakończyła się „słupkiem" Dziekanowskiego) popisał się **Wijas.** Celny strzał **Romkego** w 68 minucie odebrał już na dobre ochotę do gry krakowskim piłkarzom, a gol Iwana poza własną satysfakcją nie przyniósł większej radości jego kolegom z zespołu, którym na łódzkim boisku przyszło spełnić rolę zdyscyplinowanego sparingpartnera.

Stąd też na pomeczowej konferencji prasowej trener W. Żmuda uwagi o grze swoich podopiecznych starał się podporządkować białostockiej środzie. Natomiast opiekun Wisły nie widział większej potrzeby tłumaczenia się, akcentując jedynie, że jego zespół nie może grać inaczej, skoro przypomina raczej nie pierwszoligową jedenastkę, a ośrodek leczniczo-rehabilitacyjny.

WYNIKI: Motor — Ruch Chorzów 0:0, Lech — ŁKS Łódź 4:0 (2:0), Zagłębie — GKS 2:0 (1:0), Bałtyk — Pogoń 1:0 (0:0), Widzew — Wisła 4:2 (1:1), Szombierki — Śląsk 0:2 (1:1), Cracovia — Górnik 0:1 (0:0), Górnik Włb. — Legia 4:1 (2:0).

TABELA

1. Lech	18:6	18—6
2. Górnik Włb.	17:7	26—11
3. **WIDZEW**	**17:7**	**17—7**
4. Ruch	17:7	15—10
5. Pogoń	15:9	20—9
6 Górnik Z.	15:9	12—8
7. Motor	14:10	12—9
8. Legia	13:11	17—18
9. GKS	10:14	20—23
10. Śląsk	10:14	17—20
11. Szombierki	9:15	10—16
12. Zagłębie	9:15	9—17
13. Cracovia	8:16	10—15
14. **ŁKS**	**8:16**	**11—23**
15 Bałtyk	6:18	9—19
16. Wisła	6:18	15—27

(Budka zagrał dopiero drugi raz w lidze w tej jesieni, Jałocha występuje z nie wyleczoną kontuzją, grypa zatrzymała w Krakowie Wróbla i Krupińskiego, a z gorączką zagrali Targosz i Iwan).

Jak na jeden mecz, to za wiele kłopotów. Nie dziwię się, że od momentu podjęcia pracy w Krakowie, trener Zientara znacznie posiwiał.

WIESŁAW WRÓBEL

Juniorzy wygrali — awans dla innych

W meczu eliminacyjnym piłkarskich mistrzostw Europy juniorów (do lat 16) Polska wygrała w Suwałkach z Finlandią 2:1 (0:1) Bramki: dla Polski — Czachowski (42 min.) i Skrzypek (60 min.), dla Finlandii — Niemi (25 min.).

POLSKA: Robakiewicz (ŁKS), Oster, Machniewicz, Fedoruk, Tąder (Widzew), Szpularz (52 min. Świerczewski), Czachowski (65 min. Konkolewski), Gruszecki, Skrzypek, Śliwowski, Marciniak (Widzew).

W pierwszej połowie Polacy grali chaotycznie i jedyny strzał na bramkę gości oddał Czachowski. Natomiast goście, którym sprzyjał wiatr, byli zespołem bardziej zgranym i częściej atakującym. Efektem było zdobycie przez nich prowadzenia. Po zmianie stron Polacy ruszyli wreszcie do ataku, co natychmiast przyniosło wyrównanie z ładnego strzału głową Czachowskiego. Pod bramką przeciwników mnożyły się groźne sytuacje. Raz od utraty gola obroniła Finów poprzeczka, a innym razem silny strzał Fedoruka z trudem obronił Korkola. I wreszcie Skrzypkowi udało się zaskoczyć fińskiego bramkarza.

Mecz ten zakończył eliminacje w grupie VI, w której pierwsze miejsce zajął zespół ZSRR. Młodzi piłkarze radzieccy wygrali wszystkie spotkania. Polacy natomiast po trzech porażkach zanotowali w Suwałkach pierwsze zwycięstwo, ale zajęli trzecie, ostatnie miejsce w grupie.

GRUPA III

1. ZSRR	8:0	13—3
2. Finlandia	2:6	4—7
3. POLSKA	2:6	4—11

BRAWA DLA „15" BUDOWLANYCH

Wygrali z Posnanią i zdobyli mistrzostwo

AMATORZY Z GÓRNICZEJ — jak potocznie, ale i nie bez racji, mówi się o rugbystach Budowlanych, rozegrali wczoraj na własnym stadionie mecz na szczycie. Wielu sympatyków owalnej piłki w naszym mieście wątpiło nieco w sukces „piętnastki" Budowlanych, którzy decydujące spotkanie rozegrali z silnym i wymagającym zespołem Posnanii.

Wbrew głosom pesymistów, łodzianie spisali się znakomicie, kończąc mecz z poznańskim zespołem 13:4 (9:4). Wygrali, sięgając tym samym po raz pierwszy w historii klubu z ul. Górniczej i łódzkiego rugby po tytuł mistrza Polski. Trudno byłoby spodziewać się milszego prezentu na tegoroczny jubileusz klubu i 15-lecie istnienia tej dyscypliny sportu w naszym mieście.

Już pierwsze akcje zapowiadały ostry i zażarty pojedynek. Poznański zespół przybył do Łodzi z nadzieją wygrania decydującego meczu, mając za sobą atuty w silnym młynie i dopingu sporej grupy własnych kibiców. Właśnie poznański młyn miał zaważyć na końcowym wyniku. Tymczasem słabsi fizycznie łodzianie ani myśleli oddawać inicjatywę przeciwnikowi (także w młynie). **Zespół gości zaskoczyła już akcja łodzian w 3 minucie spotkania, kiedy to Zapedowski wykorzystał „karnego" i Budowlani objęli prowadzenie 3:0. W dziesięć minut później nastąpiła powtórka, znów Zapedowski i sześć do „koła".**

Ale poznaniacy nie rezygnowali. Wprawdzie nie wykorzystali w 26 minucie karnego, ale po dobrej akcji zaliczyli „przyłożenie" i zmniejszyli stratę do 2 punktów. Nerwy dały się i im we znaki. W 34 min. znów pudło przy karnym, a po przerwie piłka przy kolejnym karnym (konsekwencja 15-minutowej zdecydowanej przewagi Posnanii) trafiła w słupek, podczas, gdy akcja gospodarzy kończy się znakomitym przyłożeniem **Cuprjaka** i Budowlani już nie mogli przegrać.

Mamy więc mistrza także w rugby. Oby nie na jeden rok. Gratulując sukcesu rugbystom Budowlanych, nie wątpimy, że mistrzostwo Polski zdobyte przez zesnół z ul. Górniczej znajdzie uznanie nie tylko wśród niewielkiej rzeszy sympatyków „jaja".

(wrób.)

WYNIKI: Budowlani Łódź — Posnania 13:4, Lechia Gdańsk — Skra W-wa 43:0, AZS AWF W-wa — Orkan Sochaczew 46:0, Budowlani Olsztyn — Czarni Bytom (przełożony na 23 bm.).

1. Budowlani	14	35	327—119
2. AZS W-wa	14	35	376—101
3. Posnania	14	34	252—109
4. Orkan Soch.	14	27	177—280
5. Czarni Bytom	12	26	224—130
6. Lechia Gdańsk	14	23	253—193
7. Skra W-wa	13	21	193—223
8. Budowlani O.	13	9	49—699

Jeden z wygranych przez łódzkich rugbystów młynów z piętnastką Posnanii. Za chwilę piłkę przechwyci jeden z najstarszych i najbardziej zasłużonych zawodników łódzkich Budowlanych — MIROSŁAW WOJTANIA.

Fot.: Janusz Kubik

LECH — ŁKS 4:0 (2:0)

MISTRZ NIE MIAŁ LITOŚCI

Lider ekstraklasy, Lech Poznań pokonał ŁKS Łódź 4:0 (2:0). Bramki zdobyli: Oblewski (27 min.), Pawlak (30 min. — z karnego), Okoński (70 min.) i Kapica (89 min.). Żółte kartki — Chojnacki i Gajda (obaj ŁKS).

LECH: Pleśnierowicz — Pawlak, Łukasik, Adamiec, Barczak, Jakołcewicz, Kapica, Bąk (od 46 min. Wiśniewski), Niewiadomski, Okoński, Oblewski (od 61 min. Jarzyński).

ŁKS: Bako — Różycki, Bendkowski, Gajda, Sybilski, Dziuba, Chojnacki, Wenciewski, Ptachta, Robakiewicz, Filipiak (od 64 min. Bayer).

Wielką niespodziankę sprawili swoim kibicom, którzy jak zwykle tłumnie przybyli na stadion przy Bułgarskiej, piłkarze Lecha, wygrywając tak wysoko z łodzianami. Kolejarze byli faworytami tego spotkania. Dysponujący dość dużą siłą w ataku poznański zespół nie miał większych kłopotów ze zrealizowaniem swego zadania. Przewaga lechitów była bardzo wyraźna. Dopiero jednak w 27 min. udało się gospodarzom zdobyć pierwszą bramkę dobrym strzałem Oblewskiego z 15 metrów. W trzy minuty później sędzia podyktował rzut karny za faul bramkarza ŁKS na Kapicy. Pewnie wyegzekwował go Pawlak. W pierwszej połowie kolejarze mieli jeszcze kilka okazji podwyższenia wyniku.

W drugiej połowie, podobnie jak i w pierwszej, lechici rozpoczęli szturm bramki łódzkiej, oddając kilka silnych strzałów. Gra stała się ostra i zacięta. Łodzianie bowiem nie zrezygnowali. Ich ataki były częstsze, niestety, mało skuteczne. Okazję do zmiany wyniku mieli także kolejarze, ale dopiero w 70 min. udało się to Okońskiemu po pięknym rajdzie (wyminął bramkarza gości) umieścić piłkę w pustej bramce. Kiedy już mecz dobiegał końca i nic nie zapowiadało zmiany wyniku, w przedostatniej minucie Kapica umieścił piłkę w siatce, ustalając tym samym wynik spotkania na 4:0.

WISŁA PŁOCK — WŁÓKNIARZ 0:2 (0:2)

Tym razem doświadczenie górą

W kolejnym meczu II ligi piłki nożnej, po ostatnich niepowodzeniach piłkarze Włókniarza Pabianice pokonali na wyjeździe zespół beniaminka rozgrywek — płocka Wisłę 2:0 (2:0). Bramki dla zespołu Włókniarza strzelili: Janisz (40 min.) i T. Jacek (45 min.). Żółtą kartkę otrzymał Polańczyk z Wisły. Drużyna Włókniarza wystąpiła w tym meczu w następującym składzie: Peresada — Sotyn, Ciesielski, Serek — Sowiński, Janisz, Bąkiewicz — Rosiński — W. Nowak, T. Jacek.

Zespół beniaminka rozgrywek okazał się bardzo wymagającym przeciwnikiem. To stwierdzenie mogłoby sugerować, że gospodarze byli zespołem słabszym od Włókniarza. To nieprawda. Wisła zaprezentowała w tym meczu bardzo rozsądną piłkę nożną polegającą na odważnym atakowaniu bramki przeciwnika. Grali oni futbol kontaktowy, odważny. Przegrali, bowiem mimo wszystko wzięło górę doświadczenie zespołu Włókniarza.

Trener **Czesław Fudalej** z którym rozmawialiśmy po meczu powiedział nam, że sukces trzeba przede wszystkim zawdzięczać temu, że gra jego zespołowi „ułożyła się". Do przerwy przecież prowadzili różnicą dwóch bramek. To może i prawda, ale weźmy pod uwagę jeszcze jeden fakt, o którym szkoleniowiec Włókniarza nie mówił. Wreszcie po wyleczeniu kontuzji zagrał Bardelski. Wprowadziło to pewien „rozsądek" w poczynaniach linii defensywnych pabianiczan. A efekty tego były aż nadto widoczne. I w tym momencie można by zastanowić się nad losem, albo nad tym czy Włókniarz przystępował do rozgrywek z pełną ławką rezerwowych. Gdybyśmy mówili o szczęściu, to na pewno Włókniarz go w ostatnich meczach nie miał. Gdybyśmy mówili o zapewnieniu wartościowej ławki rezerwowych to w tym kierunku czyniono na pewno bardzo dużo. Tylko kto mógł przewidzieć, że nagle dwójka najlepszych stoperów w lidze będzie musiała obserwować z trybun mecze? Gdyby nie to, moglibyśmy dzisiaj pisać: Kto dogoni Włókniarza w ambitnym planie awansu do ekstraklasy. A już Boy mówił o tym: — Bo największy w tym ambaras, żeby dwoje chciało naraz. A parafrazując to na język piłkarski w stosunku do Włókniarza, trzeba stwierdzić jedną rzecz. Najważniejsze by ligę przejść bez kontuzji. Można chcieć ale kiedy zdrowia brakuje?...

(asz.)

II liga piłkarska

WYNIKI GRUPY I: Stal Stocznia — Zagłębie Lubin 0:0, Olimpia Elbląg — Odra Opole 1:0, Gwardia W-wa — Piast 2:2 Chemik Police — Stilon 1:0, Celuloza Kostrzyń — Olimpia Poznań 0:2, Odra Wodzisław — Zagłębie Lubin 2:1, Victoria — Lechia 0:1, Moto Jelcz — Arka 0:0.

TABELA

1. Olimpia	19:5	12—4
2. Lechia	16:8	22—6
3. Odra W.	16:8	11—7
4. Moto	15:9	11—7
5. Stocznia	14:10	11—8
6. Chemik	13:11	12—12
7. Piast	13:11	12—14
8 Stilon	12:12	13—13
9. Zagłębie L.	12:12	16—19
10. Olimpia E.	11:13	8—13
11. Victoria	10:14	11—12
12. Arka	10:14	13—15
13. Gwardia W.	9:15	10—12
14. Odra O.	9:15	10—14
15. Zagłębie W.	8:16	16—19
16. Celuloza	5:19	5—18

WYNIKI GRUPY II: Błękitni Kielce — Broń Radom 1:0, Wisła Płock — Włókniarz Pab. 0:2, Hutnik Kraków — Stal Stalowa Wola 2:0, Górnik Knurów — Hutnik W-wa 3:0, Igloopol Dębica — Resovia Rzeszów 2:0 Raków Częstochowa — Korona Kielce 2:1, Radomiak — Polonia Bytom 0:0.

TABELA

1. Górnik Knurów	16:8	19—10
2. Radomiak	15:9	10—6
3. Korona	14:10	9—8
4. Hutnik W.	13:11	19—15
5. Resovia	12:12	12—10
6. Stal M.	12:12	10—8
7. Wisła	12:12	16—15
8. **WŁÓKNIARZ**	**12:12**	**9—8**
9. Polonia	12:12	11—11
10. Jagiellonia	12:12	11—16
11. Raków	11:13	12—11
12. Hutnik K.	11:13	12—13
13. Broń	10:14	9—13
14 Stal St. Wola	10:14	7—11
15. Błękitni	10:14	6—10
16. Igloopol	10:14	9—14

Zimny prysznic korzystny dla łodzian

Piłkarze ręczni Anilany znów odzyskali przodownictwo w rozgrywkach ekstraklasy. A stało się to po dwóch zwycięstwach łodzian we Wrocławiu w meczach z beniaminkiem rozgrywek AZS AWF Politechnika. W sobotę Anilana wygrała 32:16 (18:10). Najwięcej bramek dla Anilany strzelili: Kordowiecki i Dziuba po 7 oraz Kosma 6. **W niedzielę Anilana odniosła również zwycięstwo 25:17 (13:10).** Najwięcej bramek dla łódzkiej siódemki strzelili: Kordowiecki 7 i Kosma 6.

Złośliwi twierdzili, że po dwóch remisach z Pogonią Zabrze w ostatniej kolejce rozgrywek zespół mistrzów Polski został oblany zimnym prysznicem, który wyjdzie na zdrowie temu zespołowi. Nie wiem czy mu wyszedł na zdrowie, faktem natomiast jest, że odniósł dwa zdecydowane zwycięstwa, które powróciły go na fotel lidera.

WYNIKI: AZS Politechnika Wrocław — Anilana Łódź 16:32 i 17:25, Grunwald Poznań — AZS Gorzów 28:27 i 18:17, Stal Mielec — AZS W-wa 21:20 i 27:31, Hutnik Kraków — Wybrzeże Gdańsk 28:26 i 20:20, Pogoń Zabrze — Śląsk Wrocław 25:25 i 24:28.

TABELA

1. **ANILANA**	**18:2**	**263:203**
2. Wybrzeże	15:5	308:248
3. Śląsk	14:6	264:241
4. Hutnik	12:8	286:249
5. AZS Warszawa	10:10	214:224
6. Pogoń Z.	8:12	253:250
7. Grunwald Poz.	7:13	232:264
8. AZS Gorzów	6:14	246:246
9. AZS Wrocław	6:14	220:284
10. Stal	6:16	236:285

W sobotnim spotkaniu bramkarze Anilany obronili siedem rzutów karnych. W rewanżu gospodarze za wszelką cenę chcieli wywalczyć rezultat remisowy, ale po prostu nie stało umiejętności.

Przed środowym meczem w Białymstoku

Skończyło się podglądanie

W ubiegłym tygodniu trenerzy piłkarskiej drużyny Widzewa gościli w Vitkovicach podglądając tam swego przeciwnika w drugiej rundzie rozgrywek o Puchar UEFA, praską Spartę. Na mecz Widzewa z Pogonią do Szczecina wybrał się też z notesem trener Sparty — J. Jeżek.

Na tym się nie skończyło. W piątek gościł na praskim stadionie W. Żmuda z magnetowidem, oglądając raz jeszcze Spartę w zwycięskim spotkaniu ligowym ze Spartakiem Trnava. (Wygrała Sparta 3:2, a bramki zdobyli dla pražan Berger — 2 w 29 i 80 min. oraz Giga w 72 min.).

Z kolejną rewizytą zjawił się w Łodzi asystent trenera Jeżeka, były zawodnik Sparty **VLADIMIR TABORSKY,** z którym przeprowadziliśmy po niedzielnym meczu Widzew — Wisła krótką rozmowę.

— Jak wybierałem się do Łodzi, trener Jeżek upominał mnie, abym nie dał się zwieźć. Z tego, co mogę panu powiedzieć na gorąco wynika, że nasz łódzki rywal zagrał całkiem inaczej, jak w Szczecinie. Mam sporo obserwacji którymi podzielę się z trenerem po powrocie. Musimy jeszcze szczegółowiej omówić niektóre problemy?

— ...?

— Niestety, pozwoli pan, że o tym porozmawiamy po meczu rewanżowym w Pradze. Wówczas będę mógł powiedzieć jasno, o jakie to sprawy szło i czy nasze obserwacje wystarczyły do „rozgryzienia" Widzewa.

— Kto się panu najbardziej podobał w Widzewie w czasie meczu z Wisłą?

— Gdybym był tylko jednym z kibiców, odpowiedziałbym krótko: **Smolarek Wójcicki, Wraga i Młynarczyk.** Ale przecież nie tylko oni będą grali i w Białymstoku, i w Pradze. Wiele będzie zależało od innych graczy którzy być może nie wpadli w oko kibicom. Widzew ma dobrą obronę, ale i jest groźny w ataku. Będziemy musieli pilnować się w liniach defensywnych. Ale i szukać będziemy szansy w „przodzie". Nadal obowiązuje w Sparcie hasło: zremisować w Białymstoku, wygrać praski rewanż.

— Ale i Widzew ma swój plan, który można by określić krótko: przeskoczyć do następnej rundy Pucharu UEFA.

— Zdajemy sobie z tego sprawę. Widzew to doświadczona drużyna, mająca za sobą udane potyczki nie tylko z angielskimi zespołami. Grali z Belgami Francuzami i Juventusem. Ale my też zebraliśmy niemało doświadczenia, grając z czołowymi drużynami Europy. Odesłaliśmy z kwitkiem królewski klub z Madrytu. Szanse są więc równe, chociaż...

Nasz sympatyczny rozmówca nie dokończył, zapraszając na kufel „pilznera" po praskim rewanżu. Kto wówczas będzie górą? Zobaczymy.

(w)

Fot.: A. WACH

W Poznaniu jedna wygrana

Na inaugurację ekstraklasy koszykarek łódzko-pabianicki duet wystąpił pod koszami Poznania. Niestety plon tego wyjazdu nader skromny.

Obrończynie mistrzowskiego tytułu, grające w porównaniu do ubiegłorocznego sezonu w znacznym osłabieniu przegrały oba spotkania.

Koszykarki ŁKS uległy w sobotę poznańskim akademiczkom 62:80 (34:34). Najwięcej punktów dla ŁKS uzyskały **Sędzicka 23, Cała 12 i Janowicz 11.** Zwyciężczynie zdobyły wyraźną przewagę choć zagrały bez Komorowskiej i Mrozińskiej.

W niedzielę łodzianki nie poradziły sobie także z Lechem przegrywając 62:69 (34:36). Najwięcej punktów dla ŁKS: **Sędzicka 21, Janowicz 13 i Madej 11.**

Początkowo prowadziły koszykarki ŁKS a wynik nie zapowiadał końcowego niekorzystnego dla podopiecznych J. Kantorskiego rezultatu. Po kilku udanych akcjach Tylkowskiej Lech odrobił straty i zakończył zwycięsko spotkanie.

WYNIKI: Lech Poznań — Włókniarz Pab. 81:37, AZS Poznań — ŁKS 80:62, Wisła Kraków — Spójnia Gdańsk 63:49, ROW Rybnik — Znicz Pruszków 75:58, AZS Katowice — Ślęza Wrocław 79:89, Lech — ŁKS 69:62, AZS Poznań — Włókniarz 71:79, Wisła — Znicz 83:349, ROW — Spójnia 62:61.

TABELA

1. Wisła	4	146—98
2. Lech	4	150—119
3. ROW	4	137—119
4. AZS Poznań	3	151—141
5. **WŁÓKNIARZ**	**3**	**136—152**
6. Ślęza	2	89—79
7. Spójnia	2	110—128
8. **ŁKS**	**2**	**124—149**
9. Znicz	2	107—158
10. AZS Kat.	1	179—89

Podczas gdy mistrzynie powróciły z Poznania na tarczy, koszykarki z Pabianic przywiozły do domu przynajmniej jedno zwycięstwo.

W sobotę pabianiczanki przegrały z Lechem 37:81 (18:41), największy udział w uzyskaniu koszy odnotowały we Włókniarz **B. Szymańska,** która zdobyła 18 pkt **Gburczyk** — 16 i **Kozera-Gliszczyńska 9,** wygrywając niedzielny mecz z AZS 79:71 (43:37).

Najwięcej punktów w tym spotkaniu zdobyły dla Włókniarza — **Gburczyk 21, Nowacka 8 i Kozera-Gliszczyńska 16.** O wysokiej zadecydowała lepsza skuteczność czołowych „snajperek" Włókniarza, a w pierwszym rzędzie kosze zdobywane przez Nowacką z dystansu.

W sobotę i niedzielę pod koszami Łodzi i Pabianic wystąpią w drugiej serii ekstraklasy drużyny krakowskiej Wisły i beniaminka z Rybnika ROW.

* * *

W meczach o mistrzostwo II ligi koszykarki Widzewa spotkały się w Łodzi z białostockim Włókniarzem.

W sobotę widzewianki przegrały 63:69, zwyciężając w niedzielnym rewanżu 74:70.

(w)

Liga angielska

Arsenal	Coventry	0:1
Aston V.	Birmingham	1:0
Everton	Luton	0:1
Ipswich	Queens P.	0:2
Leicester	Southampton (wyl.)	1
Manchester U.	West B	3:0
Sunderland	Stoke	2:2
Watford	Norwich	1:3
West H.	Liverpool	1:3
Wolverhampton	Tottenham	2:3
Barnsley	Huddersfield	2:2
Carlisle	Fulham	2:0
Charlton	Manchester C.	1:0

Komunikat Totka

DUŻY LOTEK
I LOSOWANIE
1 — 16 — 20 — 28 — 41 — 43
dod. 22
II LOSOWANIE
2 — 8 — 30 — 31 — 45 — 46